



POZNAN
ŚRODA
29
LISTOPAD
1967
Wydanie A
Nr 282 (7399)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

Dalsze straty USA w Wietnamie

Protest południowokoreańskich robotników

Nowe doniesienia agencji zachodnich informują, iż zasięg ataków partyzanckich i wyrządzonych przez nie szkód był znacznie większy niż poprzednio podawano.

Sajgoński korespondent AP donosi, iż zaatakowano dwie amerykańskie bazy lotnicze w Wietnamie południowym, bazę wojsk sajgońskich oraz siedzibę dowództwa jednego z podokreślów wojskowych i siedzibę policji.

Wzniesiono pożar na 4 samolotach zwiadowczych oraz spalono jeden helikopter, a 3 uszkodzono. Agencja pisze, że poniesione w wyniku tego ataku straty ocenia się niemal na milion dolarów. Zatopiono

także jedną dżonkę, a drugą uszkodzono, poważne szkody wyrządzono w elektrowni i w wojskowym biurze informacyjnym. Zginęło 2 żołnierzy, a 8 zostało rannych.

Partyzanci południowowietnamscy ostrzelali z moździerzy lotnisko USA w Lac Hong nad Zatoką Syjamską. W wyniku ataku – podaje AP – zniszczono 4 amerykańskie i południowowietnamskie samoloty zwiadowcze typu „L-19”.

Dla placówki CSRS

Przywileje dyplomatyczne

W zachodniomiejemskim dzienniku urzędowym ukazało się we wtorek zarządzenie, na mocy którego misja handlowa Czechosłowacji w NRF korzystać będzie, z chwilą jej zorganizowania z przywilejów dyplomatycznych. (PAP)

Zgon prezydenta Gabonu

Prezydent Gabonu, Leon Mba zmarł we wtorek w Paryżu w samochodzie, gdy udawał się do ambasady gabonńskiej.

Prezydent Mba przebywał od dłuższego czasu na kuracji w jednym ze szpitali paryskich. (PAP)

Proporce dla najlepszych brygad pracy socjalistycznej

Obchody z okazji 50 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej przyczyniły się do pobudzenia inicjatyw ludzi pracy. Świadczyły o tym liczne zobowiązania podejmowane dla uczczenia tego pamiętnego w dziejach ludzkości wydarzenia, jak też rozwój współzawodnictwa pracy i powstawanie licznych Brygad Pracy Socjalistycznej.

Doceniając tę ofiarnościową Włodzka Komisja Związków Zawodowych, Zarząd Woje-

wódzki ZMS oraz zarządy okręgowe związków zawodowych zorganizowały we wtorek w Domu Kultury HCP spotkanie z brygadami pracy socjalistycznej, które wykazały w omawianym okresie szczególną aktywność. Wręczono im z okazji 50 rocznicy Wielkiej Rewolucji proporce.

Otrzymały je brygady: Z. Różańskiej z „Polfy”, U. Chudej z Zakładu Zbytu PZGS w Gostyniu, A. Grzybowski z Zbąszyńskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego, S. Łagódki z Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 4, inż. J. Roszaka z Zakładów Energetycznych Poznań, M. Janickiego z Poznańskich Zakładów Chemicznych PT, M. Koniecznego ze stacji PKP Poznań, J. Kalfńskiego ze Swarzędzkiej Fabryki Mebli, R. Kowalskiego z „Pomet”, M. Cegły z Zakładów Naprawczo-Produkcyjnych Mechanizacji Rolnictwa w Poznaniu, W. Grygiera z Poznańskich Zakładów Koncentratów Spożywczych, M. Opała z Wielkopolskich Zakładów Naprawy Samochodów.

Wręczenia nagród dokonali przewodniczący WKZZ Zdzisław Cegłowski i przewodniczący Zarządu Województwa ZMS Jan Pawlak, którzy złożyli brygadam serdeczne gratulacje i życzenia dalszych sukcesów. (b)

wzmagać będą wojnę amerykańscy gangsterzy przeciwko północnemu Wietnamowi, tym dotkliwszych będą doznawali klęsk.

Agencja „Wyzwolenie” donosi, że w wyniku nieustannych ataków na pozycje amerykańskie i wojsk sajgońskich w rejonie Dak To, siły patriotyczne wyeliminowały z walki w ciągu 19 dni 3.500 żołnierzy nieprzyjacielskich w tym 2.800 amerykańskich. (PAP)

Dar Ambasady Indii dla Muzeum w Poznaniu

Muzeum Instrumentów Muzycznych w Poznaniu otrzymało wczoraj w darze od Ambasady Indii w Polsce kolekcję instrumentów oraz wydawnictw muzycznych tego kraju. Składają się na nią popularne instrumenty ludowe: tambura, bębenki oraz piszczałki wykonane przez najlepszych indyjskich rękodzielników. Oryginalną kolekcję uzupełnia ponadto zestaw płyt z nagraniami w wykonaniu poszczególnych instrumentów.

Cenny dar przekazał w imieniu rządu Indii ambasador tego kraju w Polsce V. M. M. Nair, podkreślając m. in., że stanowi on symbol stałego nawiązywania się współpracy obu krajów. Pomyślny rozwój tej współpracy potwierdzonej zostanie w przyszłym roku nową polsko-indyjską umową kulturalną.

Diękując za przekazanie kolekcji, kustosz Muzeum Instrumentów Muzycznych w Poznaniu dr Włodzisław Kamiński podkreślił jej bezcenną wartość. Kolekcja wzbogaci instrumentarium azjatyckie poznańskiego Muzeum o nowe eksponaty. Wyrazy wdzięczności za ofiarowanie rzadkiej kolekcji przekazał również prezes poznańskiego oddziału Towarzystwa Polska – Indie dr Zdzisław Hoffman. We wczorajszej uroczystości uczestniczył ponadto szef protokołu dyplomatycznego ambasady Indii – Vinayakam oraz przedstawiciele świata kulturalnego i dziennikarze. (jw)

Grudzień cieplejszy niż zwykle

Nasi meteorologowie przewidują, że grudzień będzie cieplejszy niż zwykle. Średnia temperatura – w normie lub nieco powyżej. Suma opadów będzie nieco niższa od średniej normy wieloletniej, która wynosi: temperatura – minus 0,6 st., suma opadów – 34 mm.

W połowie miesiąca temperatura w dzień wahać się będzie od 1 do + 3 a nocami przymrozki od – 2 do – 5 stopni. Przeważać będzie zachmurzenie duże z przejaśnieniami i z niewielkimi opadami śniegu, śniegu z deszczem lub deszczu. Możliwość mgieł i zamglenia zwłaszcza w nocy i rano.

W 2 połowie miesiąca zazwyczaj się dalsze ocieplenie. Zachmurzenie ma być duże z rozproszonymi. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków południowych i zachodnich przyniosą będą fale ciepłego, bardziej wilgotnego powietrza oceanicznego.

POGODA

Jak podaje PIHM – 29 bm. przewidywane jest zachmurzenie na ogół duże z okresowymi opadami drobnego śniegu lub śniegu z deszczem. Miejscami możliwe tworzenie się gołodzi. Temperatura w dzień od minus 3 do plus 4 st. Wiatry słabe, chwilami umiarkowane, południowe.

Święto narodowe Jugosławii

Z okazji święta narodowego Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, Władysław Gomułka i Edward Ochab skierowali na ręce Josipa Broz Tito depeszę z najlepszymi pozdrowieniami i życzeniami.

„Wyrażamy przekonanie – głosi m. in. depesza – że w szerszym stronnaku owocna współpraca między naszymi krajami będzie rozwijać się nadal ku wzajemnemu pożytkowi, w imię sprawy pokoju i socjalizmu”.

PRZYJĘCIE W AMBASADZIE

Z okazji święta narodowego swego kraju ambasador Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii w Polsce Arso Milatović wydał we wtorek przyjęcie w siedzibie ambasady jugosłowiańskiej w Warszawie.

ZYCZENIA Z ZSRR

Sekretarz generalny KC KPZR L. Breżniew, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej N. Podgorny i przewodniczący Rady Ministrów ZSRR A. Kosygin wystosowali do prezydenta SFRJ J. Broz Tito depeszę z serdecznymi życzeniami dla narodów Jugosławii z okazji Dnia Republiki. (PAP)

Depesza T. Erlandera do E. Ochaba i J. Cyrankiewicza

Na ręce Edwarda Ochaba i Józefa Cyrankiewicza wpłynęła depesza od premiera Tage Erlandera, który pisze:

Po powrocie do Szwecji chciałbym przekazać gorące pozdrowienie za niezwykłą gościnność i życzliwość okazaną mnie i mojej małżonce, jak również delegacji szwedzkiej podczas naszego pobytu w Polsce.

Jestem przekonany, że wizyta ta, jak i przeprowadzone przy tej okazji rozmowy na temat różnych spraw, jeszcze bardziej umocniły więzy łączące nasze oba kraje. (PAP)

Konsultacje dyplomatyczne w krajach arabskich

Wniosek o zwołanie „szczytu” w Kairze

Zjednoczona Republika Arabska wita w Kairze wysłannika ONZ na Bliski Wschód, Gunara Jarringa i gotowa jest współpracować z nim – tej treści oświadczenie przekazało sekretarzowi generalnemu ONZ, U Thantowi Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZRA.

We wtorek p. o. sekretarza generalnego Ligi Arabskiej Nofal konferował z ministrem spraw zagranicznych ZRA Riadem na temat przebiegu i wyników debaty bliskowskiego dnia w ONZ oraz aktualnej sytuacji krajów arabskich.

W depeszy z Chartumu Kairska Agencja Prasowa MEN donosi: przewodniczący sądeckiej Rady Najwyższej El-Azhari oświadczył we wtorek, że gdyby Izrael odmówił pokojowej ewakuacji okupowanych terytoriów arabskich zgodnie z rezolucją Rady Bezpieczeństwa NZ – Arabowie nie będą mieli żadnej innej alternatywy poza dążeniem do odzyskania swoich praw siłą.

Rząd jordański w depeszy do Sekretariatu Ligi Arabskiej potwierdził gotowość

Rozwój kultury na wsi tematem VI Plenum NK ZSL

We wtorek rozpoczęło się w Warszawie VI plenarne posiedzenie Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Tematem obrad jest rozwój kultury na tle przemian społeczno-gospodarczych zachodzących na wsi.

Podstawę dyskusji na plenum stanowi rozprawy wczorajszego referatu prezydium NK ZSL pt. „O dalszy rozwój kultury na wsi”.

Prezes NK ZSL Czesław Wycech, zagajając obrady zwrócił uwagę na znaczenie decyzji podjętych w ostatnich latach wspólnie z PZPR, a mających na celu dalsze podnoszenie produkcji rolnej. Jej wzrost zależy także od kultury rolnej i społecznej danego regionu, od postępu społecznego i kulturalnego. Od człowieka, jego oświaty i kultury oraz wiedzy fachowo-zawodowej zależy rozwój i gospodarczy kraj, rozwój wsi i rolnictwa.

Prezes NK ZSL omówił wszelkie problemy rozwoju kultury w środowisku wiejskim, podkreślając, że dzięki ustrojowi ludowemu kultura nasza czerpiąca zarówno z bogatego dorobku przeszłości, jak też kształtująca nowe wartości, stała się powszechną wartością mas pracujących, całego narodu.

Przemówienie wprowadzające do dyskusji wygłosił wiceprezes NK ZSL – Józef Ozga-Michalski.

Obok patriotycznego nurtu kształtującego treści ideowe naszej rzeczywistości kulturalnej – powiedział m. in. wiceprezes NK – jej współautorem był również człowiek, który nie zawsze działał zgodnie z interesami narodu. Nie jest przypadkiem, że w pieśni patriotów z Powstania Listopadowego znalazły się słowa: „o cześć nam księża, pałacy, za kraj nasz krwią bratnią zbrzyżany” i że właśnie te pieśni przetrwały w hymnach ludowych.

W ciągu 70-lecia istnienia ruchu ludowego stał, w walce o postęp, o reformę rolną, o oświatę, o chłopskie prawo do władzy politycznej, sprzeciwiając się stronom klerkalizmu. I dziś, życie naszego kraju nie jest wolne od podobnych przejawów. Tym większe jest znaczenie aktywności klubów wiejskich, zespołów artystycznych i sportowych, działalności bibliotek gromadzkich, samokształcenia zawodowego i humanistycznego – w zwalczaniu przejawów konserwatyzmu, obskurantyzmu, nietolerancji i innych zjawisk, które chciałyby zagrozić drogę postępu.

Przywiązujemy wielką wagę do rozwoju i upowszechniania współczesnej kultury – podkreślił mówca – widząc w niej ważny element w kształtowaniu nowego oblicza naszego społeczeństwa, w pogłębianiu jego socjalistycznej świadomości i postawy moralnej.

Po wystąpieniu J. Ozgi-Michalskiego rozpoczęła się dyskusja. (PAP)

Cypr

Groźba konfliktu nadal nie zażegnana

Kryzys cypryjski trwa. Podczas gdy w Atenach przedstawiciele sekretarza generalnego ONZ i prezydenta USA, jak również przedstawiciele sekretarza generalnego NATO i członkowie rządu greckiego kontynuowali we wtorek rozmowy w sprawie znalezienia wyjścia z kryzysu, który przeciwstawił sobie dwóch członków NATO – Grecję i Turcję, między wybrzeżami Turcji i Cypru flota turecka odbywała manewry, a samoloty tureckie patrolowały nad Cyprum.

Sytuacja wyjaśni się w ciągu najbliższego dnia, albo pozytywnie drogą porozumienia, albo negatywnie – oświadczono we wtorek w greckim MSZ. O ile nie dojdzie do porozumienia – dodano – doprowadzi to może do dramatycznych następstw, nie wykluczając konfliktu zbrojnego. (PAP)

Plenum CRZZ na temat rent

30 bm. i 1 grudnia obradować będzie III Plenum CRZZ. Porządek obrad obejmuje:

- 1) założenia nowego systemu emerytalno-rentowego,
- 2) zadania związków zawodowych, rad nadzorczych ZUS i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w przestrzeganiu prawidłowej polityki w dziedzinie rent, zasiłków chorobowych i innych świadczeń ubezpieczeniowych,
- 3) rozpatrzenie budżetu CRZZ na 1968 r. (PAP)

PAP-RADIO-INF-WE-TELEFONEM.
RADIO INF-WE-TELEFONEM
INF-WE-TELEFONEM-PAP-RADIO

Tajemnicze rozmowy

Wokół problemu cypryjskiego trwa nadal akcja dyplomatyczna mająca na celu jego szybkie rozwiązanie. Treść wszelkich rozmów prowadzonych w Ankarze i Atenach utrzymywana jest jednak w najgłębszej tajemnicy.

Dymisja Mc Namary?

W Stanach Zjednoczonych krąży pogłoski o ustąpieniu ministra obrony USA Mc Namary. Powód do tych pogłosek dawa wiadomość, że Johnson miał oświadczyć, iż dyktorem banku międzynarodowego. Funkcję tę McNamara ma objąć w przyszłym roku.

Zgoda Kuwejtu

Kuwejt oficjalnie wyraził aprobatę dla projektu zwołania nowej konferencji na szczycie szefów państw arabskich.

Protest antyfaszystów

W Duisburgu odbyła się demonstracja antyfaszystowska z udziałem kilku tysięcy osób na znak protestu przeciwko zwołaniu tam konferencji partii neohitlerowskiej.

Debata w ONZ

Komitet Polityczny Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych kontynuował debatę nad sprawą zawarcia międzynarodowej konwencji o zakazie stosowania broni nuklearnej.

Jak w czasach hitlerowskiego terroru

Bojówkarze neofaszystowskiej partii NPD pobili w poniedziałek na śmierć w Duisburgu 54-letniego mężczyznę. Inna ofiara bojówkarzy przewieziona została w ciężkim stanie do szpitala. Obaj protestowali przeciwko neofaszystowskiemu prowokacjom NPD. (PAP)

API

Ożywiona działalność komisji sejmowych

Przyjęto resortowe projekty planu i budżetu

Sejmowa Komisja Spraw Wewnętrznych, obradująca pod przewodnictwem pos. Antoniego Korzyckiego (ZSL), rozpatrzyła i przyjęła projekt budżetu Państwa za 1966 r. w częściach dotyczących: Urzędu Rady Ministrów, Kancelarii Sejmu i Kancelarii Rady Państwa, Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, Centralnego Urzędu Jakości i Miar, Urzędu Pełnomocnika Rządu do Spraw Elektrycznej Techniki Obliczeniowej, Instytutu Ekonomiki i Organizacji Przemysłu.

Komisja Budownictwa i Gospodarki Komunalnej, obradująca pod przewodnictwem pos. Jerzego Ziętki (PZPR) omówiła na kolejnym posiedzeniu projekt planu i budżetu resortu budownictwa na 1966 r. i podstawowe założenia planu na 1969 r.

Minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — Marian Olewiński poinformował posłów, że po myślniejszych rezultatach produkcyjnych uzyskanych przez resort w br. stwarzają przesłanki pełnego wykonania planu przyszłorocznego.

Sprawozdawca komisji, pos. Karol Bielawski (PZPR) podkreślił poprawę pracy budownictwa w br. zwracając jednocześnie uwagę na szereg niedociągnięć i braków.

Z krytycznymi uwagami posłów spotkała się organizacja budownictwa w małych miastach. Proponowano m. in. zwiększenie samodzielności rad narodowych w dziedzinie inwestycyjnej i budowlanej.

Przyszłoroczne zadania transportu omówiła Komisja Komunikacji i Łączności, obradująca pod przewodnictwem pos. Andrzeja Szubara (ZSL). Podstawowe założenia planu resortu komunikacji w 1966 r. przedstawił wiceminister Mieczysław Zajrzył.

Pos. Franciszek Niedzwiedzki (ZSL) stwierdził, że aczkolwiek środki na rozbudowę i utrzymanie dróg wzrastają, nie zaspokajają one jednak potrzeb. Pos. Jan Ozga (PZPR)

zwrócił uwagę na podstawowe trudności związane z remontem samochodów transportowych.

Uwagi podkomisji do spraw PKP przedstawił pos. Stanisław Heidner (PZPR).

Komisja przyjęła projekt planu i budżetu na 1966 r. i podstawowych założeń planu na rok 1969 w części dotyczącej Ministerstwa Komunikacji.

Komisja przyjęła także projekt planu i budżetu resortu łączności na przyszły rok i założenia w tym zakresie na rok 1969, a także sprawozdanie z wykonania planu i budżetu tego resortu za rok ubiegły.

PAP

Pierwsze meldunki z zimowego frontu

Wtorek był pierwszym dniem prawdziwej zimy. W całym kraju, z wyjątkiem woj. białostockiego, wystąpiły opady śniegu (w niektórych rejonach nawet dość silne), deszczu ze śniegiem i mżawki. Ponieważ temperatury wahały się w godzinach południowych od minus 4 do plus 4 stopni, wystąpiły na wielu drogach pierwsze gołedzie, m. in. na drogach woj. koszalińskiego i szczecińskiego, a częściowo w woj. łódzkim, poznańskim, krakowskim, wrocławskim i zielonogórskim.

W związku z tym służba drogowa musiała zmobilizować dość dużo — jak na początek — sprzętu i ludzi. W akcji były 37 plutonów patrolowych, prawie 350 piasiekarek i ponad 250 samochodów ciężarowych oraz prawie 2.600 ludzi i to nie tylko ze służby liniowej, ale również zaangażowanych dodatkowo robotników.

Jak zwykle pierwsze większe opady śniegu, „zaskoczyły” niektóre miejskie przedsiębiorstwa oczyszczania.

PAP

Głosowanie nad przyjęciem Chin Ludowych do ONZ

28 bm. Zgromadzenie Ogólne ONZ zakończyło dyskusję nad sprawą przywrócenia ChRL praw członka ONZ. Pod głosowanie oddano trzy rezolucje: domagającą się przyjęcia ChRL do ONZ a równocześnie usunięcia z tej organizacji kilku czangkajszekowskiej, rezolucję, w myśl której sprawa przyjęcia Chin do ONZ, jako zagadnienie szczególnej wagi wymaga pozytywnej decyzji 2/3 głosów Zgromadzenia Ogólnego, oraz rezolucję proponującą powołanie specjalnej komisji dla zbadania sprawy członkostwa Chin.

Rezolucja, w myśl której sprawa przyjęcia Chin Ludowych do ONZ wymaga większości 2/3 głosów, została uchwalona. 69 delegacji głosowało za rezolucją, a 48 — przeciwko. Cztery delegacje wstrzymały się od głosu.

Rezolucja domagająca się natychmiastowego przyjęcia ChRL w poczet członków ONZ upadła w głosowaniu. Za tą rezolucją głosowało 45 krajów, w tym wszystkie kraje socjalistyczne. Przeciwko głosowało 58 delegacji. 17 delegacji wstrzymało się od głosu.

Rezolucja proponująca powołanie specjalnej komisji dla zbadania sprawy członkostwa Chin została odrzucona 57 głosami przy 32 delegacjach głosujących za tą rezolucją i 30 wstrzymujących się od głosu. Sprawa przyjęcia Chin do ONZ uległa odroczeniu zno-

Podanie leży nadal...

Negatywny stosunek do deklaracji de Gaulle'a

Wypowiedzi złożone w poniedziałek przez prezydenta de Gaulle'a na konferencji prasowej w Paryżu spotkały się we wtorek z krytyczną oceną ze strony bońskich partii politycznych.

Zajął one zgodnie potępiające stanowisko wobec francuskiego weta w sprawie dopuszczenia W. Brytanii do EWG. Negatywna postawa Francji w tej sprawie — jak stwierdzono — godzi także w interesy polityczne Niemiec zachodnich, których przedstawiciele wielokrotnie i z naciskiem podkreślali, że gabinet „wielkiej koalicji” jest zwolennikiem rozszerzenia EWG i pozytywnie odnosi się do brytyjskiego akcesu.

Premier Wilson odpowiadał we wtorek w Izbie Gmin na interpelacje posłów, dotyczące wypowiedzi prezydenta de Gaulle'a na ostatniej konferencji prasowej, w sprawie kandydatury W. Brytanii do Wspólnego Rynku.

Wilson podkreślił w swoich wypowiedziach, że nie widzi nic pożądanego dla W. Brytanii w nieprzychylnym stanowisku, jakie zajmuje rząd francuski. Rzuciłmy na stół nasze podanie i ono leży tam nadal — powiedział.

PAP

Belgia żąda konsultacji

Rząd belgijski uważa, że „faktyczne weto” prezydenta de Gaulle'a na poniedziałkowej konferencji prasowej co do przyjęcia W. Brytanii w poczet członków EWG wymaga natychmiastowego przeprowadzenia konsultacji między partnerami Wspólnego Rynku.

*

Holenderski minister spraw zagranicznych Luns oświadczył, że trzy kraje Beneluxu muszą wspólnie z Rzymem, Bonn i Londynem przestudiować słowa de Gaulle'a odnoszące się do kandydatury brytyjskiej. Jego zdaniem, konsultacje powinny odbyć się przed 18 grudnia, tzn. przed najbliższym posiedzeniem Rady Ministrów Wspólnego Rynku. (PAP)

Konferencja z okazji 75-lecia utworzenia PPS

W br. mija 75 lat od czasu, gdy na paryskim jeździe działaczy socjalistycznych zaboru rosyjskiego powstała Polska Partia Socjalistyczna. Z tej okazji odbyła się we wtorek w Zakładzie Historii Partii przy KC PZPR konferencja poświęcona omówieniu stanu badań nad dziejami PPS.

Otwierając konferencję dyrektor zakładu — prof. dr Ta deusz Daniszewski podkreślił złożoność rozwoju PPS, rozmaitość treści podkładanych w różnych okresach przez różne jej odłamy pod wysuniętą w 1892 r. w Paryżu naczelną hasło partii „Niepodległość i socjalizm”. Znaczną grupą jej działaczy wiązała jednak sprawę wolności Polski z walką prowadzoną wspólnie z proletariatem rosyjskim.

Po wyzwoleniu PPS wniosła znaczny wkład w budowę fundamentów Polski Ludowej. Cenny dorobek myśli lewico-

wej, wszystkie dobre tradycje PPS weszły po zjednoczeniu partii robotniczych w 1948 roku do wspólnej skarbicy ideowo-politycznej PZPR.

Referat nt. stanu badań prowadzonych w Polsce Ludowej nad dziejami i problematyką PPS wygłosił dr Aleksandra Tymieniecka. Notuje się tu znaczne luki w oświetleniu poszczególnych okresów historii PPS, jej związków z innymi partiami i organizacjami oraz biografii wybitnych działaczy.

W niedostatecznym stopniu historycy podjęli tematykę wkładu PPS w walkę zbrojną z okupantem podczas II wojny światowej oraz wewnętrznych podziałów w partii tego okresu (WRN i RPPS).

Zakład Historii Partii przystępuje obecnie do wydania zbioru dokumentów dotyczących PPS okresu międzywojennego, przygotowuje do druku monografię PPS w latach 1944—1947 oraz pracę omawiającą działalność partii po wyzwoleniu na terenie Śląska i Pomorza zachodniego. Zakład apeluje do wszystkich, którzy posiadają oryginalne dokumenty z tej dziedziny o ich ofiarowanie lub wypożyczenie. (PAP)

Proces zbrodniarza



W Hannowerze (NRF) toczy się obecnie proces zbrodniarza hitlerowskiego Kurta Eimanna, oskarżonego o odpowiedzialność za uśmiercenie 1400 psychicznie chorych oraz 12 polskich więźniów, którym kazano kopać zbiorowe mogiły. Na zdjęciu: K. Eimann przed sądem w Hannowerze.

CAF — Telefoto

W Hongkongu

Wystąpienia antybrytyjskie

Jak donosi Agencja Reutera z Hongkongu, w toku trwających tam wystąpień antybrytyjskich odnotowano we wtorek kilkanaście wybuchów bombowych oraz śmierć brytyjskiego policjanta.

W odpowiedzi policja aresztowała szereg osób oraz dokonała kilku rewizji w gmachach zamieszkanych przez ludność chińską. Ogółem — jak podaje Agencja Reutera — od maja br. kiedy to rozpoczęły się w Hongkongu wystąpienia ludności chińskiej przeciwko administracji brytyjskiej — zginęło 10 policjantów a 200 zostało rannych. (PAP)

Terror w Grecji

Jak donosi Agencja UPI z Aten, odbyło się tam posiedzenie trybunału wojkowego, który wydał wyrok na dwóch patriotów greckich. A. Panatopoulos skazany został na 18 lat więzienia, a b. skarbnik lewicowej partii EDA, D. Panagopolos — na 5 lat więzienia.

Trwa proces 16 członków Frontu Patriotycznego. Junta oskarża ich o pogwałcenie stanu wyjątkowego i o rozpowszechnianie ulotek oraz o propagandę antyrządową. (PAP)

SPARTAKIADA SIATKARZY W ULAN BATOR

Na spartakiadowych rozgrywkach w siatkówkę, drużyn, odpowiedzialników polskiego Zrzeszenia Gwardia, we wtorek padły następujące rezultaty:

Mężczyźni KRL-D — Czechosłowacja 3:1, Bułgaria — NRD 3:1, ZSRR — Węgry 3:0, Kobiety NRD — Węgry 3:0, KRL-D — Mongolia 3:0, ZSRR — Rumunia 3:1. (t)

Incydent nad Jordanem

Agresor „prowokowany”

Wątpliwości nie było i tym razem. Zarówno neutralni dziennikarze jak i posterunki obserwacyjne nad Jordanem zgodnie świadczą, iż pierwsze strzały padły ze strony izraelskiej, że samoloty z gwiazdą Dawida zniszczone zostały oddziały jordańskie.

Wielogodzinny incydent, najpoważniejszy w tym rejonie od czerwcowego przerwania ognia, wywołał na Bliskim Wschodzie zaniepokojenie i liczne komentarze. Siły izraelskie zaatakowały bowiem nie tylko placówki wojskowe, lecz także osiedla ludności cywilnej oraz obozy arabskich uchodźców.

Kiedy zaczęto badać przyczyny tego bestialskiego bombardowania i artyleryjskiego ostrzału okazało się — według informacji z Tel Awiwu i Jerozolimy, że to Izrael został „zmuszony” do tego rodzaju akcji. Po prostu — bezczelni Arabowie sprowokowali żołdaków Mosze Dayana do otwarcia ognia na obozy bezbronnych wygnańców!

Taki jest, ni mniej ni więcej, sens wyjaśnień przedstawionych przez stronę izraelską obserwatorom, którzy na polecenie sekretarza generalnego ONZ, nadzorują wykonanie warunków przerwania ognia. Bezpośrednią przyczyną ataku była rzekomo eksplozja miny, która wybuchła pod izraelskim samochodem wojskowym. Nie ustalono zresztą nawet pochodzenia tej miny, nie sprawdzono, czy pozostała z czasów wojny, czy też eksplozja nastąpiła w wyniku działań arabskiego ruchu oporu walczącego na okupowanych obszarach. Tym, którzy wydali rozkaz otwarcia ognia na stronę jordańską, nie było to potrzebne...

Nie damy się bezkarnie prowokować — głoszą tuby propagandowe agresora. — Arabowie muszą zrozumieć, iż Izrael nikomu nie pozwoli

naruszyć jego praw... Potrafimy siłą znów odplacić za naruszanie naszego spokoju i bezpieczeństwa, za obrazę narodowej dumy i godności...

Na falach wszystkich izraelskich rozgłośni radiowych, przez szpalty gazet i czasopism popłynął w ostatnich dniach kolejny buńczuczny potok. Nie zapominajmy przecież, że te wszystkie enuncjacje grabieżcy krzyczącego „łapaj złodzieja”, wszystkie te obłudne żale, obawy i słowa oburzenia wypowiada się... na zarabowanej arabskiej ziemi. Propagandyści Eszkola i Mosze Dayana w sztuce zakłamania prześcignęli, jak widać swego arcy mistrza — kuter-nogę Goebbelsa, który miał zawsze w zapasie określone „dowody”. Jak ten np. że bezczelni Polacy zaatakowali radiostację w Gleiwitz, incydentem tym zapoczątkowując 2 wojnę światową.

Znamy. Pamiętamy. Znamy i zapamiętamy też opinie o tym, co dzieje się teraz na zagarniętych arabskich obszarach. I to opinie przekazywane bynajmniej nie przez tzw. „polskich antysemitów”, jak nas z upodobaniem nazywają syjonści i ich sojusznicy na falach radiowych Tel Awiwu i Monachium.

Warto odnotować np. uwagi spokojnego, rzeczowego sprawozdawcy angielskiego tygodnika „Sunday Times” (z dn. 19 listopada br.) Davida Holdena, który obejrzawszy w czasie podróży przez okupowane tereny obozy karne, areszty, „łapanki”, wysiedlenia stwierdził: „Po rozmowach z licznymi Arabami dojdę do wniosku, iż Izraelczycy zachowują się na okupowanych terytoriach rzeczywiście jak współcześni hitlerowcy.”

Tamci — także byli „prowokowani”!

DARIUSZ PIĄTKOWSKI

Inspektorzy szkolni radzili nad zdrowiem uczniów

W Poznaniu rozpoczęła się wczoraj dwudniowa narada wojewódzka inspektorów szkolnych oraz dyrektorów zakładów podległych Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego. Poświęcona ona była sprawom zdrowia, bezpieczeństwa i opieki nad dziećmi szkolnymi.

Referował je doc. dr Adam Jankowiak z Wojewódzkiego Ośrodka Matki i Dziecka. O stanie zabezpieczenia opieki lekarskiej w szkołach i zakładach nauczania jak też o stanie zdrowia dzieci i młodzieży szkolnej mówiła naczelnik działu kuratorium Irena Jakubowska. Jak wynika z obu referatów i dyskusji najistotniejszym mankamentem w dziele zapewniania najdalej idącej opieki zdrowotnej w szkołach, zwłaszcza w większych

jest brak dostatecznej liczby lekarzy w tych placówkach.

Kadra lekarska zatrudniona w szkołach w celu sprawowania opieki nad dziećmi liczyła zaledwie 133 osoby z których większość była zatrudniona nie w pełnym wymiarze godzin (80 lekarzy pracowało w szkołach zaledwie dwie albo jedną godzinę dziennie). Aby poprawić ten stan, należałoby zaangażować dla lecznictwa szkolnego w całym województwie przynajmniej jeszcze 240 lekarzy na pełnych etatach.

Zalecenia kuratora Jana Stoińskiego oraz wicekuratora Jana Bartkowiaka, którzy podsumowali dyskusję wskazywały na konieczność znacznie szerszego powiązania działalności władz szkolnych z miejskimi i powiatowymi radami narodowymi oraz placówkami zdrowia dla poprawy warunków zdrowotnych uczniów. (tj)

Po powodzi w Lizbonie

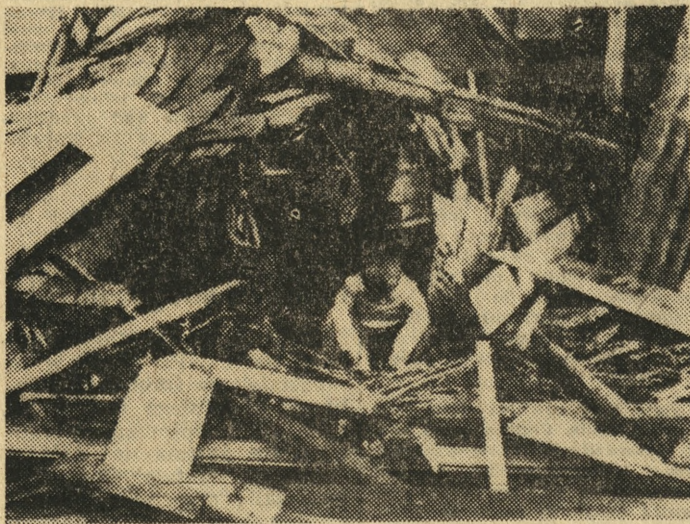
Jak donoszą z nawiedzonej przez gwałtowną powódź Lizbony, ponad półtora tysiąca mieszkańców powróciło już do opuszczonych w sobotę domów. W dalszym ciągu obowiązują tam nakazy picia wody przegotowanej oraz gotowania wszelkich jarzyn pocho-dzących z obszarów dotkniętych powodzią. Ma to na celu zapobieżenie ewentualnym epidemiom. W okolicach podmiejskich Lizbony rozkłada się ofiarom katastrofy chleb oraz odzież.

Liczba ofiar powodzi w Lizbonie jest wyższa niż początkowo podawano. Liczbę zaginionych ocenia się na 500 osób. Dotychczas znaleziono 316 zwłok.

W poniedziałek w Lizbonie i na przedmieściach doszło do paniki wywołanej pogłoskami, że wkrótce ma dojść do nowych wybuchów w fortecy Carrascal i że wybuchem grozi również fabryka prochu w Barcarena na brzegu Tagu. (PAP)

Na zdjęciu: mały chłopiec szuka swoich zabawek w ruinach zniszczonego powodzią domu.

CAF — Telefoto



Epilog katastrofy pod Skwierzyną

25 października 1965 r. nie daleko Skwierzyna, wydarzyła się katastrofa autobusu Londyn—Poznań, w której poniosło śmierć 15 osób, a wielu innych pasażerów zostało rannych. Proces przeciwko winnym tragicznego wydarzenia toczył się przed Sądem Wojewódzkim w Zielonej Górze.

Na ławie oskarżonych zasiadli jedynie pracownicy Regionu Eksploatacji Dróg Publicznych w Gorzowie: Józef Sikorski, Wacław Prymas i Henryk Zieliński. Nie zjawili się natomiast na rozprawę mimo kilkakrotnych wezwań, główny oskarżony, wypuszczony poza granice kraju za odpowiednią kaucję, holenderski kierowca autobusu — Thomas de Vreugd. Jego sprawa została więc wyłączonej z odrębnego postępowania.

Wyrokiem sądu skazani zostali: Józef Sikorski na 1 rok więzienia, Wacław Prymas na 4 miesiące, a Henryk Zieliński na 3 miesiące aresztu. Sąd zawiesił warunkowo wszystkim trzem oskarżonym wykonanie kary na trzy lata.

PAP

Totek płaci

W zakładach piłkarskich totalizatora sportowego z dnia 25 bm. stwierdzono: 1 rozp. z 13 traf. — wygr. po 129.656 zł; 12 rozp. z 12 traf. — wygr. po 10.804 zł; 228 rozp. z 11 traf. — wygr. po 568 zł; 1.900 rozp. z 10 traf. — wygr. po 68 zł.

W zakładach Toto-Lotka z dnia 26 bm. stwierdzono: 1 rozp. z 5 traf. prem. — wygr. 1.000.000 zł; 141 rozp. z 5 traf. zwykł. — wygr. po ok. 17.000 zł; 10.698 rozp. z 4 traf. — wygr. po 337 zł; 210.328 rozp. z 3 traf. — wygr. po 18 zł.

Na wylosowaną końcówkę banderoli nr 5630 odnaleziono ogółem: 191 kuponów wielozakładowych — premie po 2.000 zł, 23 kupony jednozakładowe — premie po 500 zł

Dziś i jutro serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

Jugosłowianie obliczają, że w okresie władzy ludowej dochód narodowy na mieszkańca wzrósł ze 150 do ponad 500 dolarów. Przeciętny wzrost dochodu narodowego w latach 1966—70 ma wynieść 7,5—8,5 proc.

W bieżącym pięcioleciu zatrudnienie w socjalistycznym sektorze gospodarki jugosłowiańskiej wzrosło o 500—550 tys. osób, tj. o 2,5—3 proc. rocznie. Udział kobiet wśród ogółu zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej zwiększył się z 28 do 32 proc.

Góry pokrywają 78 proc. po wierzchni Jugosławii. Liczne rzeki górskie tego kraju stwarzają bogate zasoby „białego węgla”. W 1963 roku 58 proc. produkowanej w Jugosławii energii elektrycznej pochodziło z elektrowni wodnych. Biura projektowe i przedsiębiorstwa budowlano-montażowe wyspecjalizowały się w projektowaniu i budowie elek-

Przyjaciół nad Adriatykiem

W gospodarczym kalejdoskopie

troni wodnych. W ciągu 18 lat zaprojektowano 84 obiekty o łącznej mocy 4700 MW, z czego do użytku oddane zostały już 63 elektrownie o mocy 2200 MW. Obecnie przedsięwzięcia jugosłowiańskie budują 11 elektrowni wodnych w kraju i 10 za granicą. Największą z nich jest budowana wspólnie z Rumunią elektrownia „Żelazne Wrota” na Dunaju, która będzie miała 12 turbin po 170 MW każda.

Jugosłowiański przemysł maszynowy i elektrotechniczny w pełni opanował produkcję turbin, generatorów, wyposażenia mechanicznego oraz ponad 90 proc. potrzebnych urządzeń elektrycznych dla elektrowni wodnych. Tylko większość automatyki i urządzeń sterujących sprowadza się jeszcze z zagranicy.

W odległości 20 km na zachód od Lublany drąży się pierwszy szyb nowej kopalni rudy uranowej, która ma rozpocząć wydobywanie 1,5 roku. Kopalnia eksploatować będzie złoża długości 5 km, określane jako średniej wielkości. Wstępne analizy wykazały, że z 1 to ny rudy będzie się otrzymywać średnio 1200 g uranu, podczas gdy przy uzyskiwaniu 300 g eksploatacja jest opłacalna.

W stolicy Czarnogóry — Titogradzie — buduje się hutę aluminium o rocznej zdolności produkcyjnej 200 tys. ton tlenku glinu, 50 tys. ton aluminium i 25 tys. ton wyrobów aluminiowych. Budowa ma być zakończona w 1970 roku, a po tym terminie kombinat będzie nadal rozbudowywany.

Znajdujące się w pobliżu złoża boksytu oceniane są na 165 mln ton. Większość tych zasobów zalega bardzo płytko i na daje się do eksploatacji systemem odkrywkowym. W zeszłym roku wydobyte boksytu w tym rejonie osiągnęło 350 tys. ton, a w roku 1970 ma być zwiększone do 1 mln ton.

Znana w Polsce fabryka samochodów „Crvena Zastava” wyprodukowała w roku bież. 54 tys. pojazdów. Jak zapowiada dyrektor fabryki, produkcja ma wzrosnąć w 1972 roku do 180, a w 1975 roku do 300 tys. wozów.

W Niszu w fabryce „Elektronska Industrija” zbudowano prototyp dalekopisu elektronowego, który obok wielu walorów technicznych ma inną wielką zaletę, a mianowicie pracuje niemal bezgłośnie. Produkcja tych dalekopisów będzie uruchomiona w pierwszym półroczu 1968 roku.

Zgodnie z porozumieniem pakistańsko-jugosłowiańskim, port Chalmar we wschodnim Pakistanie budują dwa przedsiębiorstwa belgradzkie, które sporządzają projekty i dokumentację techniczną, prowadzą roboty budowlane i do starczą urządzenia portowe. Port w Chalmie powinien osiągnąć w roku 1970 zdolność przeładunkową 4 mln ton, a w dwa lata później 5,5 mln ton. Koszt budowy wyniesie 44 mln dolarów.

Jugosławia planuje uzyskanie w 1970 roku 400 mln dolarów z turystyki zagranicznej, wobec 150 mln dolarów, jakie uzyskana w roku 1966. W 1970 roku przedsiębiorstwa obsługujące turystów będą dysponować 650 tysiącami miejsc (40 tys. w roku 1966), z czego 30 proc. stanowić będą miejsca hotelowe wobec 22 proc. w roku 1966. (AR)

Na półce Wydawnictwa Poznańskiego

W kręgu książek społeczno-politycznych

Sporo pótek bibliotecznych mogłoby wypełnić 725 książek. Tyle zaś właśnie posiada w swoim dorobku Wydawnictwo Poznańskie od czasu powstania w 1957 roku. Jeszcze bardziej imponujący jest nakład tych książek — 5100 tys. egzemplarzy. Zaś dla fachowców szczególnie wymowna będzie liczba 7780 arkuszy wydawniczych. Wszystko to ma wartość ponad 105 mln zł.

Taki jest najkrótszy bilans 10-letniego dorobku poznańskiego wydawcy. Jakie miejsce w tym dorobku zajmuje literatura społeczno-polityczna? (o niej bowiem chcemy dziś mówić). Otóż liczba tytułów wynosi 285, nakład natomiast 1700 tys. egzemplarzy. Nie jest to więc wcale mało, biorąc pod uwagę niezbyt jeszcze wielką potęgę Wydawnictwa (warto tu jednak zauważyć, że produkcja WP stale rośnie i w bieżącym roku będzie niemal dwukrotnie większa niż w 1957).

Najważniejsze jednak, że działalność wydawnicza na polu literatury społeczno-politycznej cechuje planowość i konsekwencja w realizacji. Jest tu kilka wątków tematycznych, które są systematycznie rozwijane. W rezultacie kolejne książki wypełniają dotkliwie luki, pozwalając nam poznać sprawy od dawna wymagające fachowego naświetlenia. Te wątki są następujące: 1. dzieje ruchu robotniczego w Wielkopolsce, 2. tradycje walk narodowowyzwoleńczych, 3. współczesne problemy społeczno-polityczne, 4. problematyka ziem zachodnich i północnych, 5. niemcoznawstwo i II wojna światowa.

Jeśli chodzi o ruch robotniczy, to ukazały się już książki obrazujące jego początki, pokazano dzieje związków zawodowych w Wielkopolsce, działalność rad robotniczo-żołnierskich, ruch robotniczy w okresie międzywojennym, początki działalności PPR na naszym terenie, a także młodzieżowy ruch rewolucyjny. Wśród autorów należy tu wymienić A. Czubińskiego, S. Kubiaka, M. Olszewskiego, T. Filipiaka, E. Makowskiego i innych. Pierwsze lata powojenne znalazły swe odbicie we wspomnieniach T. Beceli i F. Siemiankowskiego. Rysuje się więc prawie pełny obraz dziejów ruchu robotniczego na naszym terenie. Istniejące jeszcze luki będą wypełniane. I tak m. in. ukazała się książka w 50-lecie powstania KPP, inna w 20 rocznicę zjednoczenia ruchu młodzieżowego, wreszcie w przygotowaniu jest „Ruch robotniczy — zarys dziejów” jako synteza wielu dotychczasowych opracowań.

Podobne założenia przyswiecają także problematyce tradycji walk narodowo-wyzwoleńczych na naszym terenie. W pracach J. Wasickiego, Z. Grota, L. Trzeciakowskiego, L. Gromolca i innych znalazły naświetlenie ważne wydarzenia z wieku XIX i XX, jak powstanie 1806 roku w Wielkopolsce, jak strajki wrzesińskie, jak powstanie wielkopolskie (to ostatnie doczeka się syntezy w postaci pełnej monografii, która ukaze się pod red. Z. Grota w 50 rocznicę tego wydarzenia). W przygotowaniu są dzieła obrazujące okres okupacji i wyzwolenia: ten okres ma jak dotąd najdotkliwsze braki.

Współczesna problematyka społeczno-polityczna znalazła

wyraz w takich pozycjach jak „Wielkopolska w 20-lecie PRL” pod red. A. Łopatkę, jak przemówienie Władysława Gomułki wygłoszone w Poznaniu podczas obchodów Tysiąclecia i inne.

Niezmiernie bogata jest literatura poświęcona ziemiom na chodnim i północnym. Sama „Biblioteka Słupska” mająca już 19 tomów jest swoistym fenomenem wydawniczym (wydawnictwo wąsko regionalne rozchodzące się w całości w nakładzie od 2—4 tys. egzemplarzy jest chyba jedyne w kraju). „Ziemie Zachodnie w granicach macierzy” pod red. G. Labudy, „Społeczeństwo wielkopolskie w osadnictwie Ziemi Zachodniej” Z. Dulczewskiego i A. Kwileckiego, „Pamiętniki osadników ziem odzyskanych” to tylko niektóre z pozycji tego obszernego działu.

Wreszcie niemcoznawstwo i tematyka II wojny światowej. Poznań jest szczególnie predestynowany do podejmowania tych spraw ze względu na zgromadzenie tutaj specjalistów (po dobie zresztą jak i w dziale popierania). Dominują tu opracowania dotyczące wieku XIX i XX. Wymieńmy choćby trylogię J. Pertka o polskiej marynarce, H. Batowskiego „Ostatni tydzień pokoju” i „Pierwsze tygodnie wojny” W. Markiewicz, „Społeczeństwo i socjologia w Niemieczech” T. Cypriana i J. Sawickiego „Ludzie i sprawy Norymbergi” (synteza wielotomowych opracowań obu autorów) i inne.

Oczywiście, że wiele jeszcze wielkopolskich spraw czeka na swoich badaczy i autorów, wiele jest jeszcze niewiadomych w naszych dziejach, zwłaszcza najnowszych. Nie ulega jednak wątpliwości, że także dzięki istnieniu Wydawnictwa Poznańskiego, dzięki jego inspiracji wielkie obszary wielkopolskich spraw znalazły kompetentne naświetlenie. (ms)

Paragraf i życie Ryzyko W przedsiębiorstwie

Ryzykowną decyzję podjął sam dyrektor. A sąd uznał ją za „przekroczenie uprawnień” i ukarał go 3 miesiącami aresztu z zawieszeniem na 2 lata.

O jaka to decyzja chodziła? Remont magazynów Zakładów Tytoniowych nie był jeszcze zakończony — m. in. brak było zabezpieczających urządzeń przeciwpożarowych. A na bocznicę zaczęły już nadchodzić wagony z tytoniem. Magazynier zalecał do dyktacji: co robić? Dyrektor Bolesław S. przyjechał na miejsce, zorientował się w sytuacji i zdecydował: ładować tytoni do niewykończonych magazynów. A kiedy po jakimś czasie w magazynach wybuchł pożar i spowodował znaczne straty — dyrektor Zakładów Tytoniowych stanął przed sądem. O wyroku I instancji powiadomiliśmy na wstępie.

Szczegółowy stan rzeczy w sprawie, o której piszemy, naświetliła skarga rewizyjna i rozprawa w Sądzie Najwyższym. Okazało się, że z powodu przewidywanego przewidywania urodzaju tytoniu i konieczności odebrania od plantatorów ilości w dwójną sób przekraczającej planowany zbiór, Zakłady musiały wyjąć dodatkowe magazyny. I te właśnie magazyny remontowano przystosowując je do przechowywania tytoniu. Remont nie był jeszcze, jak powiedzieliśmy, zakończony, ale wstrzymanie odbioru tytoniu od plantatorów pociągnęłoby za sobą nieuchronną stratę ok. 150 tys. zł dziennie. Co więcej — Zakłady miały już na składzie znaczne ilości tytoniu, które „magazynowano” w warunkach znacznie gorszych aniżeli w niewykończonych magazynach, bo po prostu na polu pod plandekami. Tytoni ten z każdym dniem tracił wartość i zachodziła obawa, że ulegnie całkowitemu zniszczeniu.

W tych warunkach Sąd Najwyższy podjął ważką decyzję. Stwierdził, że ryzykowna decyzja dyrektora Bolesława S. była decyzją trafna i w sytuacji Zakładów wręcz koniecz-

na. Oczywiście, konsekwencja takiej decyzji było całkowite uniewinnienie dyrektora Bolesława S.

Ażebym nie stwarzać złudnego wrażenia, że każda dyrektorska decyzja zasługuje na usprawiedliwienie czy pobłażliwość Sąd Najwyższy uzupełnił ten wyrok szerszym uzasadnieniem. Podjęcie decyzji w sprawie przedsiębiorstwa jest niejednokrotnie połączone z ryzykiem — głosi to uzasadnienie — które przy uwzględnieniu konkretnych warunków jest dopuszczalne bez narazania się na zarzut postępowania niezgodnego z obowiązkami ciążącymi na dobrym gospodarzu. Ryzyko takie nie może być jednak nieograniczone. Jego granice oceniać trzeba zawsze na tle konkretnej sytuacji, przy czym elementem podstawowym, decydującym o dopuszczalności ryzyka jest zawsze dobro gospodarki narodowej, a w konkretnym wypadku — dobro poszczególne przedsiębiorstwa.

Ryzykować wolno, czasem nawet trzeba. Ale zawsze w granicach interesu przedsiębiorstwa.

JAN WOLSKI

(IV KR 276/66 z 14 marca 1967 OSN-IK 10/67)

BRYGADA NIEWIADY

Jest ich w brygadzie sześciu: Jerzy Niewiada (kierownik brygady), Kazimierz Byczyk, Stanisław Buczkowski, Waldemar Benedykt, Alojzy Gorgolewski i Józef Mielczarek. Wszyscy są spawaczami. Pracują w fabryce silników okrętowych.

W roku ubiegłym ta właśnie brygada spawaczy Niewiady uznana została za najlepszą spośród wszystkich bry-

gad pracujących w zakładach. Z okazji Święta Odrodzenia, brygada Niewiady została znów publicznie uhonorowana. Potwierdzono jej pierwszeństwo w zakładach, uroczystie wręczono przechodni proporzec oraz nadano tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej imienia 20-lecia Polski Ludowej. Ten tytuł zobowiązywał. Mieli więc miesiące a brygada



Na zdjęciu od lewej: Kazimierz Byczyk, Stanisław Buczkowski, Jerzy Niewiada, Waldemar Benedykt, Alojzy Gorgolewski. Brak tu Józefa Mielczarka, który w chwili robienia zdjęcia był chory. Fot. — St. Wiktor

gad pracy socjalistycznej w 20-tysięcznej zakładzie „Cegielni” w Cegielni. A brygad takich jest tam kilkadziesiąt.

W I półroczu, już od stycznia, inne brygady starały się odebrać szóstce spawaczy tytuł najlepszych. Rozgorzało między nimi zawzięte współzawodnictwo o większą wydajność, lepszą jakość, wyższą kulturę pracy, o większe zaangażowanie społeczne itd.

Nadszedł lipiec. Komisja współzawodnictwa zsumowała wszystkie punkty i orzekła: brygada Niewiady — najlepsza! W styczniu wyrobiła ona bowiem 109,9 procent normy, w lutym — 113,7, w marcu — 119,8, w kwietniu — 124,8 w maju — 129,5, w czerwcu — 138,9 procent. Takiego wzrostu wydajności nie osiągnęła żadna inna brygada, choć nie które były tuż za nią. Służba kontroli technicznej orzekła, że jakość pracy brygady Niewiady jest nienaganna. Służba bhp stwierdziła, że wszystkie przepisy bezpieczeństwa i higieny pracy są przez członków brygady przestrzegane z całą skrupulatnością. Ich miejsca pracy są zawsze uporządkowane i czyste. Wszyscy pracują

Niewiady nadal przodowała. Gdy pewnego dnia zsumowano na przykład jej czyny społeczne, to okazało się, że nasza szóstka spawaczy przepracowała 3000 godzin przy budowie parków na Cytadeli i Łęgach Dębskich.

Zbliżała się 50. Rocznica Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej. Między Komitetem Wojewódzkim partii w Poznaniu i jego odpowiednikiem z Cottbus w NRD zawarte zostało porozumienie o wymianie przechodni proporzcyków, między najlepszymi brygadami pracy socjalistycznej w Wielkopolsce i w Okręgu Cottbus.

Jedną z sześciu brygad, w Wielkopolsce, które zostały w ten sposób wyróżnione jest brygada Niewiady.

Na początku listopada br. na zakładowej akademii, w obecności tysięcy współtowarzyszów pracy, brygada Niewiady otrzymała z rąk delegacji nie mieckiej proporzec, z którego jest niezwykle dumna i które go — jak twierdzi — łatwo z rąk nie wypuści. (pch)

Nasz konkurs: BĄDŹMY ZDROWI

A jednak społeczna

Pierwsze kroki w walce z gruźlicą stawiał dr Jan Wiktorowicz jeszcze w roku 1945 w poznańskim szpitaliku przy ul. Szamarskiej. Chorych z ciężkimi przypadkami wówczas było wielu, a środki, którymi dysponowali lekarze dość prymitywne. Personel szpitala troił się, robił wszystko, by chorzy otrzymali pomoc. Dr Jan Wiktorowicz był jednym z tych, którzy zdobyli sobie i zaufanie i sympatię chorych.

W roku 1954 objął stanowisko dyrektora Wojewódzkiej Przeciwgruźliczej. Funkcję tę pełni do dziś. 22 lata stałego kontaktu z gruźlicą upoważnia dr. Wiktorowicza do oceny sytuacji.



Dr Jan Wiktorowicz Fot. — K. Przychodźki

— Panie Dyrektorze, zbliżają się „Dni Przeciwgruźliczej” może z tej okazji warto poinformować społeczeństwo o tym tak ważnym odcinku służby zdrowia?

— Niewątpliwie sytuacja po prawia się co roku. Jeśli bo-

wiem jeszcze w latach ubiegłych wskaźnik zachorowalności na 10 tys. mieszkańców wynosił 30,7, to w roku 1966 wyniósł już 12,1, gdy nowych chorych odkrywano 6000 to w roku 1966 liczba ta spadła do 2400. A jednak sytuacji nie można oceniać zbyt optymistycznie. Jeszcze 218 tys. osób w Polsce

Wczoraj zamieściliśmy warunki i kupon konkursu „Bądźmy zdrowi”.

Od dzisiaj poczynając aż do soboty publikować będziemy materiały, które pomogą naszym Czytelnikom w prawidłowym rozwijaniu konkursu. Za, proszamy!

według danych z roku 1966, choruje na gruźlicę czynną. Gdy doliczymy do tego osoby, które przeszły chorobę lub też są w kontakcie z chorymi, liczba ta osiągnie blisko milion osób. Stąd też i potrzeba dalszego uczulenia społeczeństwa, bo gruźlica pozostaje nadal chorobą społeczną.

— Panie Doktorze, coraz częściej się słyszy, że medycyna dysponując tak świetnymi lekami unieszkodliwiła gruźlicę?

— Przytoczone przeze mnie dane wcale tego niestety nie potwierdzają. Główna przyczy-

na leży w tym, że nie wszyscy chorzy chcą leczyć się systematycznie. Są grupy ludzi, którzy z różnych względów czasami wręcz złośliwie uchylają się od leczenia. I to gdy wszyscy świadczą na rzecz chorego są bezpłatne i gdy leczenie dysponuje nawet najdroższymi lekami. Na przykład dzienna porcja wiotymy, którą otrzymują u nas chorzy uodpornieni na streptomycynę, kosztuje w PKO 3,5 dolara.

— Czy każdy, u którego wykryje się gruźlicę, otrzymuje opiekę lekarską?

— Jak najbardziej. Dysponujemy w tej chwili w województwie 1300 łózkami, które pozwalają na przyjęcie wszystkich nowo odkrytych przypadków gruźlicy otwartej. Poza tym, gdy chory nie potrzebuje przebywać w szpitalu, korzysta z przychodni powiatowych, które mają pełną obsadę lekarską. Tak więc leczenie zależy w głównej mierze od samego chorego.

— Od czego więc zależy osiągnięcie jeszcze lepszych wyników?

— O tym decydować będzie pełna świadomość społeczeństwa i osób chorych, którzy realizują wskazania lekarza i prowadzą leczenie bez względu na chwilową poprawę samopoczucia. Ważną sprawą jest też stworzenie choremu odpowiedniego klimatu. Poza tym trzeba zrobić wszystko by społeczeństwo należało zorientować w gruźlicy i w sposobach walki z tą groźną chorobą. Na zakończenie chciałbym zapewnić, że gruźlica w porę odkryta i leczona systematycznie jest uleczalna. O tym należy stale wszystkim powtarzać.

Rozmawiał: JERZY KNAPIK

Zmienia się klimat

Meteorolodzy amerykańscy na podstawie notowań dokonanych w ciągu ostatnich 50 lat doszli do wniosku, że klimat Ziemi, ulegający ustawicznym zmianom, obecnie stopniowo się ochładza.

Wybitny klimatolog Murrey Mithell pisze na łamach „US News and World Report”: temperatura Ziemi obniża się bardzo powoli, mniej więcej od 1940 roku. Amplituda wahań wynosi średnio od 0,25 do 0,5 stopnia C. Jest to prawie niewiele, lecz ochłodzenie to pociągnęło za sobą dość dramatyczne zmiany pogody w poszczególnych częściach świata. Tak np. ochłodzenie Ziemi dało się już od czuć dotkliwie w Stanach Zjednoczonych, gdzie w północno-wschodnich rejonach wystąpiła posucha, podobnie jak stało się to w innych częściach świata.

Uczni, zaobserwowali zmianę dróg powietrznych prądów. Zwykle kierunek cyklu na północ od północno-wschodnich wybrzeży USA. Gdy dawniej cyklony szły z południowego zachodu poprzez całe terytorium Stanów Zjednoczonych z towarzyszącymi im ulewami i deszczami w rejonach północno-wschodnich, to w ostatnich latach cyklony skierowały się na północ do Kanady, a cyklony z Zatoeki Meksykańskiej omijały północno-wschodnie wybrzeża. Meteorolodzy przewidują dla Ameryki Północnej śnieżną zimę i napływ polarnego powietrza. Grubość arktycznych lodów ma się powiększyć.

Czym da się wyjaśnić ochłodzenie klimatu? Zdaniem klimatologa Mithella przyczyn należy szukać w wahanach promieniowania Słońca i zmianach temperatury wód Oceanu. Nawet nieznaczne obniżenie lub podwyższenie temperatury morza ma ogromny wpływ na pogodę na kontynencie.

Uczni, którzy od pewnego czasu badają wpływ zanieczyszczenia powietrza przez fabryki, gazownie, piece hutnicze na warunki meteorologiczne doszli do wniosku, że substancje chemiczne wyrzucane w atmosferę zmieniają skład kropli wilgoci w chmurach, powodując albo ulewne deszcze, lub zaleźnię od ich składu chemicznego wywołują posuchę. Zaobserwowano to w gęsto uprzemysłowionych rejonach nie tylko Stanów Zjednoczonych, lecz również krajów europejskich. Ostatnio do badań nad zanieczyszczeniem atmosfery używane są sztuczne satelity. Zadaniem tych aparatów jest systematyczne mierzenie ilości ciepła, które Ziemia otrzymuje ze Słońca. Badania te są tak samo ważne dla klimatologa jak notowanie temperatury ciała człowieka dla lekarza.

Fr. H.

100 różnych maszyn do spawania

Centralny Instytut Techniki Spawalniczej w NRD wpro-wadził do produkcji przeszło 100 maszyn i urządzeń do spawania, dzięki czemu 75 proc. czynności w zakresie spawania jest w NRD zautomatyzowanych, względnie zmechanizowanych w wysokim stopniu.

Wyniki te naukowcy uzyskali dzięki współpracy ze specjalistami różnych dziedzin z innych instytutów oraz z samych zakładów przemysłowych. (PAP)

Stuchamy z płyt

Polska tematyka w muzyce rosyjskiej — taki tytuł nosi duża płyta zawierająca 8 całych utworów lub fragmentów utworów wybitnych kompozytorów rosyjskich minionego stulecia. Sergiusz Liapunow poemat symfoniczny „Zelazowa Wola”. Michał Glinka „Moja pieszczotka” (sł. A. Mickiewicza) — śpiewa Krystyna Szostek-Radkowska (mezzosopran). Piotr Czajkowski Polonez z opery „Eugeniusz Oniegin”, Michał Rimski-Korsakow „Rozmowa” (sł. A. Mickiewicza) — śpiewa K. Szostek-Radkowska, Anatol Ljadow Wariacje na polski temat ludowy op. 51 — na fortepianie gra Lidia Grychtolówna. Michał Glinka Krakowiak z opery „Iwan Susanin”. Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Narodowej dyryguje Jerzy Semkow. Polskie Nagrania „Muza”. XL 0334, 33 obr.

„1000 taków młodości” w sumie 17 utworów, wśród nich: „Trudno mieć szesnaste lat” — śpiewa

Rezerwy ziemi

Udana trzynastka

Jest ich troje: Zdzisława Kisielińska, Piotr Roszczewski i Leon Hofman. Zdobyli wyższe wykształcenie i stopnie inżynierskie z agrochemii. Wprost z uczelni poszli do rodzinnego powiatu jako pracownicy Wojewódzkiej Stacji Chemiczno-Rolniczej.

Początek przygody

Powiat kaliski, posiadający nie najgorsze gleby, był i jest jeszcze dystansowany przez inne regiony Wielkopolski pod względem wysokości plonów z hektara. Zmusić ziemię do wyższej wydajności — powiedzieli sobie agrochemicy — wyrównać jej braki strukturalne właściwym nawożeniem mineralnym; zrobić wszystko, co będzie można, aby gminie spółdzielnie przestały narzekać na brak nabywców nawozów. Przełamać konserwatywizm, zafacofanie, a może i nieświadomość kaliskich rolników, zmienić ich przestarzałe metody uprawy gruntów.

Siuszny był tok rozumowania naszej trójki, przybyłej przed czterema laty do powiatu kaliskiego. Nie zwlekając, przystąpili do pracy. Wespół z innymi pracownikami służby rolnej różnych specjalności jeździłi od gromady do gromady, od wsi do wsi i nieomal do gospodarstwa do gospodarstwa. Czym się dało — rowerem, autostopem, a czasem pieszo. Organizowali zebrania rolników, wygłaszali pogadanki, szermowali przykładami z sąsiednich powiatów, przekonujący o korzyściach wynikających z intensywnego nawożenia: sprowadzali mapki zasobności gleb, wskazywali na ich zakwaszenie i konieczność wapnowania...

Dotacja zamiast reklamy

Po trzech latach pracy osiągnięto sukcesy: kaliscy rolnicy coraz częściej stosowali sztuczne nawozy, chociaż do intensywności było jeszcze daleko.

Jeden z trójki w tym czasie awansował: inż. Piotr Roszczewski został wybrany wiceprezesa do spraw obrotu rolnego w Powiatowym Związku Gminnych Spółdzielni.

Z tej pozycji mógł skutecznie wspierać wysiłki swoich kolegów po agrochemicznym fachu. Z dobrymi, jak się okazało, skutkami.

W lecie ubiegłego roku podał on myśl, by upowszechnić intensywnie nawożenie mineralne użytków rolnych poprzez gospodarstwa przykładowe. Zarząd kaliskiego PZGS-u podjął uchwałę, zapewniając dostawę (nieodpłatnie) nawozów w pełnym asortymencie. Pokrycie dotacji znaleziono z łatwością w nie zawsze słuźnie i celowo wydatkowanych środkach na reklamę.

Propozycja została przyjęta i zaaprobowana przez władze nadzórne. Rozpoczęto poszukiwania odpowiednich kandydatów na popularyzatorów. Do

pomocy włączyli się z nie mniejszym zapałem agronomowie gromadcy i inni pracownicy służby rolnej. Wybrano 13 gospodarstw w 13 gromadach, uzyskano zgodę właścicieli. Szczegółowemu badaniu poddano grunty i — w zależności od poziomu nawożenia organicznego i rodzaju przedplonów — ustalono następujące dawki nawozowe w czystym składniku: 170, 220 i 300 kg na hektar. Gospodarzom postawiono tylko trzy warunki: przygotowywać ziemię, przestrzegać wszelkich terminów agrotechnicznych i pielegnować rośliny we dług ściśłych instrukcji. Wczesną jesienią 1966 rozpoczął się eksperyment agrochemiczny.

Efekty przeszły oczekiwania

Trójka agrochemików stanęła przed alternatywą: czy uda się śmiało przedsięwzięcie? Ale dlaczego miałyby się nie udać? Przecież wszelkie zabiegi jesienne wykonano pomyślnie, wiosną z nie mniejszym powodzeniem przeprowadzono następny cykl nawozowy. Pracownicy trójce pozostało jedynie obserwowanie rozwoju roślin i... pogody.

Nadszedł czas żniw 1967 r. Agrochemicy byli znowu starymi gośćmi na polach 13 gospodarstw przykładowych. Byli przy sprzecz z bób, przy omlotach, doczyszczaniu i ważeniu ziarna. Plony przeszły oczekiwania. Gdy średnio w powiecie zanotowano po 21 kwintali, to w gospodarstwach przykładowych po 30,7 kwintali czterech podstawowych zbóż z hektara. Różnica warta poczynionych zabiegów i wysiłków organizacyjnych. Tym bardziej,

że w nie mniejszych stosunkowo rozmiarach zanotowano także różnice w zbiorach roślin okopowych i pastewnych — sięgające w ziemniakach 100, w burakach 175 i w sianie 47 kwintali z hektara.

Są więc rezerwy produkcyjne w rolnictwie kaliskim i nie tylko kaliskim. Trzeba ich szukać w całej gospodarce rolnej naszego województwa.

Rachunek rolników

Dziennikarz nie zadowolili się relacjami, podanymi przez trójkę agrochemików, kaliski PZGS i Wydział Rolnictwa Pracy i Wzdziatu Rolnictwa Pracy PRN. Pojechał w teren, rozmawiał z pięcioma rolnikami z owej trzynastki. Władysław Jeziorski w Żeliszawie, Franciszek Molka w Kakawie Starej, Szczepan Kulawinek w Godzieszach. Józef Mikołajczyk w Gorzuchach i Stefan Lesiecki w Kościanach nie tylko potwierdzili w całej rozciągłości podane wyżej rezultaty, lecz dodali coś bardzo ważnego. Przeprowadzili mianowicie rachunek, z którego wynika, że dochody z nadwyżek plonów przewyższały bardzo znacznie wartość dodatkowych nakładów nawozowych.

W konkluzji można stwierdzić: przykład 13 gospodarzy, zmobilizowanych przez trójkę agrochemików, podziałał tak, że w magazynach kaliskich GS-ów nie ma obecnie (poza dość nikłą rezerwą pod zasiewy wiosenne) żadnych rezerwów nawozowych.

KAZIMIERZ JAŻWIECKI

„Straż ogniowa” de Gaulle’a

Przed kilkoma dniami w największej tajemnicy odleciała do Republiki Środkowo-Afrykańskiej kompania francuskich spadochroniarzy w czerwonych beretach i z pełnym wyposażeniem bojowym. Paryski dziennik „Le Monde” ujawnił, że jest to część doborowej 11 dywizji powietrzno-desantowej, zorganizowanej przed rokiem i stanowiącej część francuskiej „siły uderzeniowej”. Dywizja ta, oficjalnie znana „siłą interwencyjną” stanowić ma swoistą „straż ogniową” gotową do błyskawicznego działania w obronę ewentualnych rządów w mówiących po francusku i związanych z Francją traktatami wojskowymi) niepodległych krajach Czarnej Afryki.

Spadochroniarze francuscy interweniowali w Republice Środkowo-Afrykańskiej na prośbę prezydenta Bokassy byłego szefa sztabu liczącej 450 żołnierzy armii tubylczej, który przed rokiem przeprowadził zamach stanu i obalił cywilny rząd o tendencjach postępowych. „Siły interwencyjne” obsadziły lotnisko w pobliżu stolicy Bangui, aby zapobiec manifestacjom ludności, niezadowolonej z wojskowej dyktatury.

„Siły interwencyjne” znajdują się w stałym pogotowiu i mogą wystartować w ciągu sześciu godzin od otrzymania rozkazu. Składają się one z dwóch brygad powietrzno-desantowych, skoncentrowanych wokół lotnisk w Pau i Tuluzie (Francja południowa) oraz z brygady morsko-desantowej w Bretanii, korzystającej z wsparcia lotniskowca, lotniskowca dla śmigłowców, krążownika i jednostek transportowych. (API)

Konkurs: WZOROWA WIEŚ — WZOROWY SOLTYS

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej ogłosiło na rok 1968 konkurs pod hasłem „Wzorowa wieś — wzorowy soltys”. Jego celem jest dalsza aktywizacja mieszkańców wsi, m. in. zmierzająca również do podniesienia poziomu higieny na wsi i zoohigieny w obiekciach gospodarskich.

Jednym z zadań konkursu jest poprawa stanu zoohigieny w oborach. W wyniku prowadzonej w woj. poznańskim kompleksowej walki z gruźlicą na wsi, większość gospodarstw jest obecnie już wolna od gruźlicy bydła. Podstawowym warunkiem niedopuszczenia do reinwazji gruźlicy jednak jest poprawa stanu zoohigieny w oborach i zagrodach wiejskich. Podstawą po prawy stanu zoohigieny są:

- założenie w oborze wentylacji systemem kanałów nawiewno-wywiewnych,
- zainstalowanie w oborze odpowiednio dużych okien,
- pobudowanie okólników dla zapewnienia bydlu ruchu, słońca i powietrza.

Najwięcej szkód w hodowli inwentarza powodują niewłaściwe wnętrza obór, chlewni i stajni. Szczególnie było to reaguje niekorzystnie na brak wentylacji, czego objawami są utrata zdrowia oraz zmniejszenie mleczności i wydajności mięsa. W najwyższym stopniu szkodliwe są gwałtowne zmiany temperatury w okresie zimy na skutek na-

grzania się powietrza w oborze w ciągu nocy do 20 stopni i obniżenia się temperatury w ciągu dnia przy otwieraniu drzwi przy temperaturze poniżej 10 stopni C. Z braku wentylacji w ciągu nocy następuje poza tym nadmierne zawilgocenie i zatrucie powietrza w oborze dwutlenkiem węgla. Ponadto w zamkniętej oborze znajdują się w powietrzu takie gazy, jak metan czy siarkowodor, które powstają przy roz-

TELEWIZJA

ZMARNOWANY POMYSŁ

Wszelkiego rodzaju konkursy cieszą się od dawna wśród widzów dużą popularnością. Co prawda raz po raz słyszy się głosy krytyki, która nie oszczędza nawet „Wielkiej gry”. Dotyczy to jednak raczej sposobów jej przeprowadzania lub drugorzędnych szczegółów niż ogólnych zasad tego gatunku telewizyjnego. Najważniejsze, żeby zawsze przygotowywano rzecz starannie, prowadzono taktownie, obiektywnie, a także sprawnie i ciekawie. Niestety, nie wszystkim tym warunkom odpowiadał sobotni telekonkurs rozegrany przez uczniów zasadniczych szkół metalowych z Warszawy i Poznania, oznaczony kryptonimem „WS-15 przeciw SDN-2”. Idea takich spotkań, w których dwa zespoły walczą o miano lepszego, zasługuje na pochwałę. Pisałem już o tym, kiedy podobny mecz na odległość rozgrywały między sobą przysiadki adepty sztuki krawieckiej z Warszawy i Poznania. Takie programy budzą ambicje zawodowe, mobilizują całe szkoły do wysiłku, rodzą lokalny patriotyzm, nie mówiąc już o przysparzaniu szkole dobrej sławy. Takie założenia miały też mecz przyszłych metalowców. Jego realizacja odbiegała jednak nieco od założeń. Za dużo było w tym programie pomyłek i przeoczeń ze strony prowadzących, za dużo werdyktów co najmniej wątpliwych lub opartych na niezbyt ściśle określonych kryteriach, za dużo łataniny. Telewizja nie usłyszała nazwisk uczniów z Poznania (w Warszawie potrafiło o to zadbać), nie dowiedział się, dlaczego komisja nie brała pod uwagę faktu, że drużyna z Poznania pracowała przy maszynach w okularach ochronnych a z Warszawy bez okularów. Nie dowiedział się także dlaczego aż przeszło dwie minuty przewagi w czasie wykonywania pierwszego zadania nagradzało się jednym punktem i tylko pół minuty wyprzedzenia również jednym punktem. Dlaczego jeden członek komisji skrupulatnie na oczach widzów oceniał pracę uczniów, a drugi ograniczał się do podawania wyniku ogólnego? Cemu wreszcie niczego nie powiedziano o nagrodach? Były czy nie? Kamery też pracowały nie najlepiej. W sumie — dobry w założeniach pomysł zmarnowano, w czym też poznański ośrodek miał swój udział.

Kolejny program z cyklu „Sylwetki X Muzy” oglądało się z dużą przyjemnością, głównie ze względu na interesujące wypowiedzi Andrzeja Łapickiego — aktora ciekawego i lubianego. Trochę mało natomiast było fragmentów filmów. Wydaje się, że miejsce na co najmniej jeden fragment można było wygospodarować przez skrócenie czasu pokazywania tytułów 21 filmów, w których występował Łapicki. Oglądanie przez 6-7 sekund plany z dwoma tytułami filmów, to stanowczo długo.

Najlepszą bodaj pozycją tygodnia był filmowy reportaż dokumentalny pt. „Pospieszny osąd” ukazujący — na podstawie zeznań naocznych świadków — okoliczności towarzyszące dokonaniu przed 4 latai zabójstwa prezydenta USA Kennedy’ego. Amerykański adwokat Mark Lane — ten sam, co bronił Lee Oswalda, zrekonstruował fakty podążając głośny raport komisji Warren’a. Film reżyserowany przez Emila de Antonia, unika jakichkolwiek dodatkowych efektów i wstawek formalnych. Ogranicza się do suchych relacji, ale przez to jest właśnie bardzo autentyczny, przekonujący a także — wstrząsający w swej wymowie. I nie sama zbrodnia na osobie głowy państwa jest tu najstraszniejsza lecz perfidia aparatu ścigania i „obiektywizm” wymiaru sprawiedliwości, których kulisy film demaskuje.

Dwutygodnik społeczny „Refleksje” tym razem poświęcony był rodzinie, macierzyństwu, wychowaniu. Takie koncentrowanie się na jednym w zasadzie temacie pozwala „Refleksjom” nieco wylębić się w prezentowaną problematykę. Tak właśnie było ostatnio. Poza trochę szkolniackimi wypowiedziami pielegniarek na temat stosunków rodzice — dzieci, cały program rzeczywiście składał do refleksji, a już historia o szczęśliwym odnalezieniu się matki i syna i dramatycznym ich rozstaniu oraz pokazanie działalności poradni seksualnej były prawdziwymi perełkami telewizyjnej publicystyki.

Perełką była też kolejna pozycja „W przestworzach czyli ciekawe opowieści lotników”. O swych niezwykłych przygodach mówił as lotnictwa szybowcowego Adam Witek. Pasjonującą opowieść uzupełniał film. Nie zdziwilibym się zbytnio, gdybyśmy się dowiedzieli, że program ten u wielu młodych ludzi wzbudził postanowienie poświęcenia się szybowictwu.

Na koniec parę słów o dwóch transmisjach z imprez piosenkar-skich. W sobotę oglądaliśmy z Warszawy imprezę pt. „Bulwary naszych stolic”. Niektórzy piosenkarze wypadli na ekranie słabo, daleko im było do Ewy Demarczyk czy solisty radzieckiego albo węgierskiego. Okazuje się, że nie zawsze to, co dobre „na żywo” wychodzi dobrze na ekranie. Znacznie lepiej, bardziej oryginalnie wypadła transmisja z finału VI Ogólnopolskiego Konkursu Piosenkarzy Studenckich w Krakowie. Nie chodzi tu o wykonawców, nie można ich porównywać. Tam wytapili zawodowcy a tu właściwie amatorzy. Chodzi o reżyserię telewizyjną, pracę kamer itp. Słowem — krakowska transmisja była przygotowana starannie.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

ważne w okresie zimy. Bydło powinno przebywać w okólniku co najmniej przez 3 godziny dziennie, względnie dłużej, jeśli temperatura powietrza nie spada poniżej 0 stopni C. Zachęcamy rolników do zakładania okólników, budowanych ze słupów betonowych i odpadów rur stalowych. Okólnik taki jest trwały. Jeżeli rolnika nie stać na taki wydatek, można ogrodzenie wykonać przy użyciu drągownicy. Na jedną krowę należy przyjąć 20 m kwadr., a dla młodzieży 15 m kwadr. okólnika.

Porad fachowych dla wykonania podanych wyżej zadań poprawy stanu zoohigieny udziela bezpłatnie agronomowie i zootechnicy oraz inspektorzy poradnictwa żywnościowego spółdzielni mleczarskiej.

Państwowy Zakład Ubezpieczeń, który na podstawie ustawy o ubezpieczeniach majątkowych i osobowych prowadzi działalność, mającą na celu ograniczenie ilości i rozmiarów szkód — przyzna rolnikom nagrodę z funduszu prewencyjnego w wysokości 1.000,— zł jeśli wykonają w ramach konkursu w ciągu roku 1968 podane wyżej trzy zoohigieniczne zadania konkursowe.

Głównym źródłem korzyści ekonomicznych w gospodarstwie rolnym jest krowa. Zdrowa krowa potrafi wydzielić się rolnikowi za dobra opiekę i pielegnację zwiększoną produktywnością i dlatego zachęcamy rolników do poprawy stanu zoohigieny w oborach. (Ogłoszenie K 9338)

Poprawa stanu zoohigieny w oborach

kładzie odchodów lub wydalanę są z jelit.

Dla utrzymywania dozwolonej koncentracji dwutlenku węgla i innych gazów w pomieszczeniach dla zwierząt potrzeba na każde zwierzę, ważące 500 kg, na jedną godzinę 50 m sześciennych świeżego powietrza. Dlatego też w każdej prawidłowo zbudowanej oborze musi być założone urządzenie wentylacyjne dla utrzymania właściwej temperatury, wilgotności oraz dopływu świeżego powietrza w ciągu całej doby, szczególnie w okresie zimy, kiedy na noc drzwi obory są zamknięte.

Zadanie poprawy stanu zoohigieny polega więc na za-

łożeniu w oborze prostej wentylacji systemem kanałów nawiewno-wywiewnych; kanał nawiewny, umieszczony mniej więcej w środku obory, przechodzący w formie kolumny przez sufit i dach, odprowadza zużyte powietrze; natomiast nawiewny w postaci dziur w ścianach (poniżej sufitu), zbudowany z rurek drewnarskich, wprowadza do obory świeże powietrze.

Również okna należą do najbardziej zaniedbanych urzą-

Dziś na stadionie w Chorzowie

Górnik - Dynamo

Rewanżowy pojedynek z cyklu rozgrywek o Klubowy Puchar Europy pomiędzy Górnikiem Zabrze i mistrzem Związku Radzieckiego, Dynamo Kijów — jaki rozegrany zostanie dziś na stadionie śląskim w Chorzowie — wzbudził ogromne zainteresowanie.

dalekopisem

12:3 DLA ZESPOŁU NARODOWEGO

W przeddzień wyjazdu na wielki turniej do ZSRR z okazji 50-lecia Rewolucji Październikowej nasza pierwsza reprezentacja hokeja rozegrała treningowe spotkanie na Torwarze z reprezentacją juniorów. Mecz trwał 1 godzinę bez przerwy i nie dzielono go na tercje. Wygrał nasz i zespół narodowy 12:3.

Zespół juniorów wyjeżdża w najbliższy piątek do Francji na 2 meczy eliminacyjne do mistrzostw Europy juniorów, które odbędą się w Finlandii. Spotkania Polska — Francja odbędą się w Reims w sobotę i niedzielę 2 i 3 grudnia.

BOKSERZY ODLECIŁI DO BERLINA

We wtorek 28 bm. odlecieli w go dzinach rannych do Berlina pięścicarze polscy, którzy 29 bm. rozegrają w Poczdamie pierwsze w nowej edycji spotkanie o Bokserki Pucharu Europy.

Do Berlina odleciało 11 pięściarzy, a ostateczny skład zostanie ustalony na miejscu. A oto kandydaci do meczu z NRD (od muszki do ciężkiej): Krokoszka, Kuderka, Karuk, J. Żelazniak, Montewski, Rudkowski, Stachurski, E. Hebel, Żurek i Jankowiak. Rezerwowym jest pięściarz wagi lekkopółśredniej — Zakrzewski.

KARDAŚ TRZECI W NORWEGII

W konkursie skoków narciarskich w Savalden, w którym zwyciężył Norweg Tomum przed Polakiem Józefem Przybyłą, świetnie spisał się także drugi nasz reprezentant Sławomir Kardaś. Zajął on trzecie miejsce z notą 220,1 pkt. W wiadomości z dnia 27 bm. podaliśmy mylnie, że Agencja Reutersa, że trzecim był Ceavemir Kar (Jugosławia).

REMIS HOKISTÓW SZWECJI I CSRS

W Liberu odbyło się między państwowe spotkanie drugich reprezentacji Czechosłowacji i Szwecji w hokeju na lodzie. Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 2:2 (1:0, 1:0, 0:2). (t)

Tor saneczkowy na Gołecinie

Młodzież ucieszy niewątpliwie wiadomością, że popularna „Teatralka” znajdująca się chyba w nie najlepszym miejscu otrzymała konkurentkę. Jest nią nowy tor saneczkowy wybudowany staraniem Prezydium DRN Jeżyce na terenie lasku gołecińskiego. Tor znajduje się na tyłach domów akademickich „Przyłesie” i powstał na miejscu zeskoku po dawnej skoczni narciarskiej. Trasa została odpowiednio zabezpieczona przed wypadnięciem z toru do lasu, stół jest tak wyprofilowany, że umożliwi długie zjazdy. Entuzjastom zjazdów saneczkowych z pewnością należy dużo śniegu a Prezydium DRN podziękować za namacalną opiekę i młodzież. (d)

Każdego

3 grudnia br. koszykarze poznańskiego Lecha gościć będą ligowy zespół koszykarzy aktivist Lauchhammer NRD.

• Dzieńcy mityng pływacki organizuje sekcja pływacka Lecha na pływalni przy ul. Chwiałkowskiego 34. Udział zgłosili 3000 zawodników gospodarzy i młodsi pływacy Warty oraz Sporn W-wa, Pogoni Szczecin i Pafawagu Wrocław.

• W Goeteborgu zakończył się międzynarodowy turniej szermierczy w stylu klasycznym. Obodosemek Szwecji i II oraz Finlandii startowali Polacy. Nasi reprezentanci zajęli drugie miejsce za Szwecją.

• Na międzynarodowych szermierz mistrzostwach Austrii Cymmermanowa (Polska) zajęła w florcie trzecie miejsce. Triumfowała Szwedka Kerstin Palm.

• Przebijające na spartakiadzie klubów — odpowiedników naszej Gwardii — w Ulan Bator siatkarki przegrały z KRLD 0:3 i w tym samym stosunku pokonały drużynę Węgier.

• Na liście najlepszych narciarskich skoczniarzy świata, wyłonionych z uczestników 41 wielkich imprez sezonu 1966/67 do czołówki zaliczył jurogostwański dziennikarz Marko Rozman 40 zawodników. Najlepiej spośród Polaków został sklasyfikowany Józef Kocjan na 9 pozycji. Józef Przybyła na 18, Ryszard Witke na 22 i Jan Kaulok na 24. Pierwsze miejsce w tej klasyfikacji zajął Norweg Wierola przed Neudorfem i Lessem obaj z NRD.

ZMS-owcy z Leszna najlepsi w turnieju kometki

W czterech salach w Lesznie rozegrano I wojewódzki turniej kometki o puchar przechodni Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Socjalistycznej w kategorii kobiet i mężczyzn.

W imprezie zorganizowanej dla uczczenia 50 rocznicy Wielkiego Października, 10-lecia ZMS i w celu wyłonienia reprezentacji województwa poznańskiego na ogólnopolski turniej o puchar Zarządu Głównego ZMS, uczestniczyło około 70 zetemosewów w tym 30 kobiet, reprezentujących 16 ZMS z 20 powiatów Wielkopolski.

Emocjonujące pojedynki, szczególnie finałowe mężczyźni byli bardzo zaciekawieni, wyrównane i stały na wysokim poziomie.

Wśród kobiet bezkonkurencyjną okazała się Dąbrowka Formanek (Konin) — bez straty seta. Druga lokata przypadła Hannie Florowskiej (Poznań — powiat). Dalsza kolejność: 3. Stefania Napieralska — (Leszno), 4. Mirosława Jankowska — (Poznań Jeżyce), 5. Sabina Kamińska (Nowy Tomys), 6. Bogumiła Jursza — (Rudno), 7. Zofia Kobiela (Kępno), 8. Halina Konieczna (Wolsztyn).

Gra mieszana przyniosła pełny sukces małżeństwu Renacie i Sławomirowi Krasowskim z Ostrzewa przed parą Hanna Florowska — Mirosław Zymiewicz (Poznań — pow.). 3. Sabina Kamińska — Jan Dulat (Nowy Tomys), 4. Stefania Napieralska — Tadeusz Woźny (Leszno).

Najlepszym kometkarzem wśród 8 finalistów był reprezentant Leszna — Tadeusz Woźny, który nie doznał żadnej porażki. W decydującym pojedynku o I miejsce pokonał 2:1 leszczyzanina — Jerzego Przybylskiego. Ten ostatni

zajął II lokatę. Trzeci był Waldemar Nowak (Pila), 4. Janusz Dulat (Nowy Tomys), 5. Kazimierz Dolata (Poznań — Nowe Miasto), 6. Sławomir Krasowski (Ostrzew), 7. Ireneusz Małycha (Nowy Tomys), 8. Stefan Borowiak (Poznań — Jeżyce).

W ogólnej punktacji zdecydowanie zwycięstwo odniosło Leszno — 69 pkt. i zdobyło puchar przechodni Zarządu Wojewódzkiego ZMS. Na drugim miejscu uplasował się Nowy Tomys — 57 pkt. przed: 3. Poznań (powiat) — 56, 4. Ostrzeszów — 53, 5. Pila — 46, 6. Poznań (Jeżyce) — 46, 7. Poznań (Nowe Miasto) — 44, 8. Kępno — 9, Wolsztyn — 41 pkt. Miejsca od 10-14 z liczbą po 40 punktów zajęli: Poznań — Stare Miasto, Gostyn, Śrem, Września i Kalisz.

Turniej został sprawnie zorganizowany przez leszczyńskich działaczy Zarządu Miejskiego ZMS. MARCIN RYDLEWICZ

Komunikaty

Poznański Okręgowy Związek Zapasniczy przeprowadził w grudniu br. dochodzeniowy kurs sędziowski. Zgłoszenia należy składać w sekretariacie POZZ do dnia 5. XII. Stary Rynek 70/71.

Sekcja kolarska KKS Lech w Poznaniu, przyjmuje zapisy chłopców z roczników 1953 i młodszych. Zapisy przyjmowane będą na treningach w sali gimnastycznej w szkole przy ul. Jesionowej na Dęcu w środy i piatki od godz. 17

KOMUNIKAT

UWAGA!

ZARZĄDZY I DOZORCZY NIERUCHOMOŚCI

Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej — Prezydium Rady Narodowej miasta Poznania — przypomina, że w celu należytego przygotowania budynków mieszkalnych na zbliżający się okres zimowy 1967/68, należy zwrócić szczególną uwagę na:

1. zaopatrzenie dozorców i sprzątaczy w kompletny sprzęt i narzędzia pracy na zimę, jak: łopaty, ściągaczki gumowe do zbierania błota i opadów atmosferycznych, szufle, spychaczki drewniane do zgarniania śniegu, skrobaczki stalowe do zgarniania zbitego śniegu, łomy żelazne do rabania lodu itp.;
2. zaopatrzenie dozorców i sprzątaczy w odzież roboczą i ochronną;
3. zaopatrzenie w sprzęt i narzędzia potrzebne do wykonywania prac czyszczących do utrzymania porządku i czystości w budynkach bez stałej obsługi dozorców. Sprzęt ten i narzędzia powinny być oddane pod opiekę jednego z mieszkańców (opiekuna domu, członka komitetu blokowego);
4. wyposażenie budynków w sprzęt przeciwpożarowy: gaśnice, drabiny, skrzynie z płaskim, bosaki, łopaty, wiadra itp.;
5. wyposażenie w skrobaczki stalowe przed wejściami do budynku, wycieraczki przed wejściami na podesty schodów itp.;
6. prace zabezpieczające budynki i ich urządzenia przed skutkami mrozów, a w szczególności: — zabezpieczenie przewodów instalacji wodociągowej-kanalizacyjnych, — zaopatrzenie pomieszczeń wspólnego użytkownika w opał na zimę, — uporządkowanie uzupełnienie zamknięt i osłabienie pomieszczeń z uściśleniem przewodów kanalizacyjnych do kolektorów, — zabezpieczenie hydrantów, — przeczystnienie studzienek ściekowych, — uzupełnienie osłonek okien na klatkach schodowych i okienek piwnicznych, — naprawienie drzwi wejściowych na klatki schodowe, — naprawienie lub uzupełnienie automatów i zamków przy drzwiach wejściowych, — naprawienie lub uzupełnienie automatów oświetleniowych i dzwonkowych w pomieszczeniach wspólnego użytku, — uzupełnienie oświetlenia klatek schodowych i wejść do budynku, — uzupełnienie numeracji porządkowej budynków, klatek schodowych, lokali i pomieszczeń piwnicznych, — uzupełnienie laterek i ich oświetlenia, — zaopatrzenie posesji w piasek lub inne środki do zwalczania gołodzi.

Równocześnie przypomina się komitetom blokowym i domowym, aby w ramach nadzoru społecznego nad zarządcami budynków prywatnych, sprawowały stan przygotowania i zabezpieczenia budynków mieszkalnych przed nadchodzącą zimą. K8680

Kupno

Kupię rury 1-calowe — 15 m, 0,75-calowe 1/2 — 18 m, 0,5-calowe 1/2 — 10 m do c. o. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 11308g.

Kupię okazjonalnie w dobrym stanie lodówkę sprężarkową, piec gazowy, magnetofon. Wyczerpujące oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 11308g.

Spzedaż

Wózki dziecięce 0-1 lat, nowość głębokie, spacrowe, poleca wytwórnia Przeszkowej 18a. 11383g.

Autro bułgarskie, czarne, lśniące nowe, sprzedam. Zależę 9 m. 9. 11856g.

Wózki dziecięce bliźniacze, lalkowe, poleca Wytwórnia Chojacki, Poznań, Zbąszyńska 12. 11427g.

Większa ilość karp barbowych sprzedam. — Szulc, Ostrów Wlkp. — Świerczewskiego 24a. 11311g.

Chinskie różę, tozeczko, rowerek okazjonalnie sprzedam. Poznań, Polna 52 m. 6. 11313g.

Lisy srebrzyste — hodowlane — sprzedam. Farma Reprodukcyjna — Głuchów, Bydgoszcz, Paderewskiego 12, telefon 256-23. K9265

Spzedaż

Sprzedam fotele klubowy, nowy płaszcz męski 100 proc. wełny, na średnią figurę. Poznań, Dzierżyńskiego 23 m. 7. 11317g.

2 maszyn damskie Singer, sprzedam tanio. Kraszewskiego 13 m. 7. 11323g.

Folie do nadruku na polistyrenie, tusz i końcówki do długopisów poleca firma Roman Ługowski, Warszawa, Szpitalna 4, telefon 27-31-68. K9280

Samochody

Sprzedam samochód osobowy Ford — cena 6.000, — oraz miocarnie Lanz. Wittek Pomorzanki, poczta Jaroszewo, pow. Wągrowiec. 249p

Trabant Combi, korzystnie sprzedam. — Środa Wlkp., plac Zamkowy 5. 11269g.

Kupię samochód Syrenę 102 lub 103. Oferty z podaniem ceny do „Prasy”. Grunwaldzka 19 dla 11285g.

Sprzedam Warszawę na chodzie, Poznań, Dąbrowskiego 312. 11326g.

LoKale

Pani — członek spółdzielni, poszukuje wygodnego jednoosobowego pokoju — tylko nowe budownictwo, blisko śródmieścia. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 11412m.

SPÓŁDZIELNIA PRACY „PREFABRYKAT”
Z A W I A D A M I A
Ze w dniach od 30. XI — 5. XII. 1967 r.
oraz od 27. XII. — 30. XII. 1967 r.
MAGAZYN SPÓŁDZIELNI
BĘDA NIECZYNNE
z powodu inwentury rocznej. K9352

OKAZJA TELEWIZOR
produkcji krajowej
możesz zakupić
dokonując wpłaty
od 250 zł
plus koszty manipulacyjne ORS.

Dwa pokoje (15 i 35 m²) z umeblowaniem kuchni i łazienek w dwóch luksusowych mieszkaniach (okolicach Matejki), zamienię na samodzielne mieszkanie (pokój, kuchnia, łazienka, c. o.), w dzielnicy Grunwald. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 11337m.

Młoda pani pracująca — (członek spółdzielni) — poszukuje samodzielnego pokoju. Wiadomości: Jagiełło, ul. Chociszewskiego 33 m. 1, tel. 636-49 od 16. 11749m

Mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią, łazienką, 1 ptr., w Kaliszu, Łódzka 6 m. 17, zamienię na podobne w innym mieście. 251p

Dwóch panów pracujących i studiujących, poszukuje niekierującego pokoju. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 11332m.

Samotny, pracujący, poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 12091m.

Nieruchomości
Sprzedam tanio gospodarstwo rolne 9 ha, Julian Mszczak, Grunowice, poczta Stępczowo, pow. Wągrowiec. 248p

Sprzedam korzystnie dom nowy w Wilkowie — wolne mieszkanie 2 pokoje kuchnia, łazienka, budynek gosp. ogród zadzwonić, w śródmieściu. W. Smul, Leszno, Szkolna 2, 1 ptr. 246p

Sprzedam gospodarstwo prywatne, 28 ha, nadające się na dwie rodziny. Joanna Michalak, Żydówko, poczta Łubowo, pow. Gniezno. 250p

Różne
Płaszcz, kurtki, buty skórzane farbuję, zamówisz odnowiam, 27 Grudnia 5. 11027g

Poszukuję garażu, okolicę ul. Kwiatowej. Adres wskazać „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 12101g.

Posiadam samochód osobowy, gotówkę, przystąpię do spółki. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 12111g.

Wiwórk! Dorabiam wszelkie części zastępcze do różnych typów wiwórek. W. Buchwald Poznań, Ogródowa 10. 9807g

†
Dnia 27 listopada 1967 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., najukochańsza matka, babcia, teściowa, siostra i ciocia, śp.
Pelagia Furmaniak
z d. NOWAK
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 30 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, Szpitalna 30/3. 12335g

†
Dnia 27 listopada 1967 r. odeszła od nas, po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matucha, najlepsza babunia i teściowa, śp.
Walentyna Gabriela Piotrowska
z domu WŁODAREK
Pogrzeb drogiej zmarłej, odbędzie się w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
CÓRKA, SYN, WNUCZEK, SYNOWA, ZIEĆ
12314g

†
Dnia 26 listopada 1967 r. zakończyła swój pracowity żywot, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa i najtroskliwsza matka, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, przeżywszy lat 95, śp.
Jadwiga Morawska
z domu OLEJNICZAK
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Szamarzewskiego 14 m. 19. 12258g

W dniu 25 listopada 1967 r. zmarł
Władysław Maciejewski
z domu ZACHOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 11.20 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim żalu i smutku pogrążeni
CÓRKA, ZIEĆ, WNUKI, SIOSTRA I BRAT
Poznań, ul. Galla 2a m. 1, Kórnik, Bydgoszcz. 12338g

W dniu 25 listopada 1967 r. zmarła, po długiej chorobie, w wieku 78 lat
Władysław Maciejewski
pierwszy laborant Działu Przedhistorycznego Muzeum im. Mielżyńskiego PTPN w latach 1917-1919.
Zmarły był prawym człowiekiem, życzliwym kolegą i wielce cenionym współpracownikiem.
Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 listopada 1967 r. o godz. 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
DYREKCJA I PRACOWNICY Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.
K9417

†
Dnia 28 listopada 1967 r. zakończył swój nieustraszonego żywota, przeżywszy lat 88, nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.
Bartłomiej Suss
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30 listopada 1967 r. o godz. 9.35 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pogrążeni
CÓRKA, SYN I RODZINA
Poznań, Wyspiańskiego 15. 12344g

REKTOR — DZIEKAN
Wydziału Filozoficzno-Historycznego,
PRACOWNICY KATEDRY
K9419

†
Dnia 28 listopada 1967 r. zmarła, po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa siostra, szwagierka, ciocia, przeżywszy lat 52, śp.
Julia Bojarska
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Modra 22 m. 8. 12340g

†
Dnia 27 listopada 1967 r., po długich cierpieniach, przeżywszy lat 66, zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza, żona, mamusia, teściowa i babcia, śp.
Maria Żeberska
z domu AUGUSTYNIAN
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 10.10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
MAŻ, CÓRKA, SYN, SYNOWA I WNUKI
Poznań, Staszica 11/13 m. 5. 12347g

†
Dnia 28 listopada 1967 r. zmarła, nasza najukochańsza matka i babunia, śp.
Helena Michałowska
Msza św. żałobna odprawiona została w piątek, dnia 1 grudnia br. o godz. 8 w kościele św. Michała.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pogrążeni
SYNOWIE, SYNOWE I WNUKI
12367g

†
Dnia 26 listopada 1967 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.
Wojciech Laboga
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 15.15 z kaplicy cmentarnej w Swarzędzu przy ul. Poznańskiej,
o czym zawiadamiam w smutku pogrążona
RODZINA
Zieliniec, ul. Sarnia 8. 12376g

†
Dnia 27 listopada 1967 r. zmarła, po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa siostra, szwagierka, ciocia, przeżywszy lat 52, śp.
Julia Bojarska
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Modra 22 m. 8. 12340g

†
Dnia 27 listopada 1967 r., po długich cierpieniach, przeżywszy lat 66, zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza, żona, mamusia, teściowa i babcia, śp.
Maria Żeberska
z domu AUGUSTYNIAN
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 10.10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
MAŻ, CÓRKA, SYN, SYNOWA I WNUKI
Poznań, Staszica 11/13 m. 5. 12347g

†
Dnia 25 listopada 1967 r. zmarła nagle, namaszczona Olejami św., nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia
Maria Łubowska
z domu WOJCIECHOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm. o godz. 10.10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
o czym powiadamiam w smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Szkolna 11 m. 3. 12322g

†
Dnia 27 listopada 1967 r. zmarła, namaszczona Olejami św., po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, moja najukochańsza żona — najlepszy przyjaciel, kochana siostra, bratowa, ciocia i kuzynka, przeżywszy lat 64, śp.
Helena Łyczyska
z domu ZAMYSŁOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej przy ul. Bluszczykowej na Dębce.
W głębokim smutku pogrążeni
MAŻ I RODZINA
Poznań, ul. Grochowska 131 m. 17. 12381g

†
Dnia 27 listopada 1967 r., po długich cierpieniach, przeżywszy lat 66, zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza, żona, mamusia, teściowa i babcia, śp.
Maria Żeberska
z domu AUGUSTYNIAN
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 10.10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
MAŻ, CÓRKA, SYN, SYNOWA I WNUKI
Poznań, Staszica 11/13 m. 5. 12347g

†
Dnia 25 listopada 1967 r. zasnął w Bogu, po bardzo pracowitym życiu, przeżywszy lat 78, nasz najdroższy i najtroskliwszy, mąż, przyjaciel, ojciec, teść i dziadek, śp.
Władysław Maciejewski
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 listopada, o godzinie 14.45 na cmentarzu na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamia
ŻONA Z RODZINĄ
Poznań, ul. Mielżyńskiego 27/29.
Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
12287g

†
Dnia 27 listopada 1967 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza mama, babcia i siostra, przeżywszy lat 81, śp.
Marianna Krzyżostaniak
z domu ZACHOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 11.20 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim żalu i smutku pogrążeni
CÓRKA, ZIEĆ, WNUKI, SIOSTRA I BRAT
Poznań, ul. Galla 2a m. 1, Kórnik, Bydgoszcz. 12338g

†
W dniu 25 listopada 1967 roku zmarł, po długiej chorobie, w wieku 78 lat
Władysław Maciejewski
pierwszy laborant Działu Przedhistorycznego Muzeum im. Mielżyńskiego PTPN w latach 1917-1919.
Zmarły był prawym człowiekiem, życzliwym kolegą i wielce cenionym współpracownikiem.
Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 listopada 1967 r. o godz. 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
DYREKCJA I PRACOWNICY Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.
K9417

†
Dnia 28 listopada 1967 r. zmarła, po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza siostra, szwagierka, ciocia, przeżywszy lat 52, śp.
Julia Bojarska
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Modra 22 m. 8. 12340g

†
Dnia 27 listopada 1967 r., po długich cierpieniach, przeżywszy lat 66, zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza, żona, mamusia, teściowa i babcia, śp.
Maria Żeberska
z domu AUGUSTYNIAN
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 10.10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
MAŻ, CÓRKA, SYN, SYNOWA I WNUKI
Poznań, Staszica 11/13 m. 5. 12347g

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Tango”; NO-
WY — g. 14 „Czerwone pantofel-
ki”; g. 19 „Mazepa”; OPERA — g.
19 „Giselle”; OPERETKA — g. 19
„Gasparone”.

KINA

**KINO DOBRYCH FILMÓW MU-
 ZA** — g. 10, 12.30, 15 „Viva Maria”
 (franc. 16 l.); g. 17.30, 20 „Matka
 rodu” (lug. 18 l.); **APOLLO** — g.
 10, 12, 14 „Włóczęgę północny”
 (ameryk.-kanad. 11 l.); g. 15.45, 18,
 20.15 „Galia” (franc.-włoski 18 l.);
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
 20.15 „Paryż — Warszawa bez wi-
 zy” (pol. 1 l.); **CZTERNASTKA** —
 g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Wikin-
 gowie” (USA 14 l.); **GONG** — g. 10,
 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Rzeka Czer-
 wona” (USA 14 l.); **GRUNWALD** —
 g. 17.30 „Pokochajmy się” (USA
 14 l.); g. 20 „Czarny dzień w Black
 Rock” (USA 16 l.); **GWIAZDA** —
 g. 10.30, 13 „Zamach” (pol. 14 l.);
 g. 15.15, 18 „Grek Zorba” (USA 16
 l.); g. 20.30 „DKF „Kleks” (seans
 zamkn.); **HUTNIK** — nieczynne;
KOSMOS — g. 17, 19.30 „Rio Con-
 chos” (USA 14 l.); **MALTA** — g. 16,
 18, 20 „Królowa stacji benzynowej”
 (radz. 11 l.); **MINIATURA** —
 g. 15.30, 17.30, 19.30 „Człowiek,
 którego już nie ma” (USA 16 l.);
OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30
 „Gentleman z Cocody” (franc. 14
 l.); g. 20 „Przed wojną” (lug. 14 l.);
OSIEDLE — g. 15.45, 18, 20.15 „Ofi-
 ra matrymonialna” (włoski 16 l.);
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Mr
 Hobbs na urlopie” (USA 14 l.);
PALACOWE — g. 15, 17.30 „Dzieci
 kapitana Granta” (ang. 11 l.); g. 20
 „Człowiek ucieka” (ang. 16 l.);
PRZYJAZN — nieczynne; **RIALTO** —
 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Mon-
 sieur” (franc.-włosko-niem. 14 l.);
SCALA — g. 16 „Gentleman z Co-
 cody” (franc. 16 l.); g. 18, 20 „Wę-
 ja, jest moja” (USA 16 l.); **TECZA** —
 g. 16, 18, 20 „Tom Jones” (ang.
 16 l.); **WARTA** — g. 10, 12, 14, 16,
 18 „Syn kapitana Blooda” (włoski
 12 l.); g. 20 seans zamkn. (DKF);
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g.
 17, 19.15 „Siedem wieczorów”
 (czeski 16 l.); **WILDA** — g. 10, 13,
 16.30, 19.30 „Dziela Navarony” (ang.
 14 l.); **WRZOS** (Lubon) — nieczyn-
 ne; **WRZOS** (Mosina) — g. 17, 19.15
 „Westerplatte” (pol. 14 l.); **FOTO-
 PLASTIKON** — g. 12-21 „Albania”.

DZIURY

**Szpital Kliniczny im. Świecie-
 kiego** — chirurgia — interna (ul.
 Przybyszewskiego 49, tel. 671-231).
Szpital Miejski im. Strusia (ul.
 Walki Miodych 7), tel. 511-11; —
 okulistyka.
Woj. Szpital Dziecięcy — chir.
 dziec. do lat 14 (ul. Józefa 7/9, te-
 lefon 536-21).
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chel-
 mońskiego 20), wypadki uliczne
 tel. 99; nagłe zachorowania w do-
 mu tel. 666-66; porady lekar-
 skie, tel. 637-35; podstacje ul. Kór-
 nicka 8, Bukowa 1 i Ugory 18 —
 (cała doba).
Ambulatoria: Chelmońskiego 20
 — czynne: internistyczne — cała
 doba, pediatryczne — g. 15-23,
 stomatologiczne — 18-7, chirur-
 giczne I — ul. Kórnicka 8, tel.
 707-19 — cała doba; chirurgiczne
 II, ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55,
 cała doba.
Wojewódzka Stacja PR — (ul.
 Kościuski 103) tel. 566-66.
Anteki: Al. Marcinkowskiego 11
 (czarna cała doba). Główny 53,
 Starecka 79 (dyżur nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt
 ul. Grunwaldzka 248, telef. 672-414
 od 8-21 (w nocy nagłe wypadki).

MUZEA

Archeologiczne (Wodna 27) — g.
 13-19.
Historii M. Poznania (Stary Ry-
 nek) — g. 12-18.
Historii Ruchu Robotniczego (St.
 Rynek — Odwach) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Sta-
 ry Rynek 45) — g. 9-15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Mo-
 stowa 7) — nieczynne.
Narodowe (Aleje Marcinkowskie
 go 9) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego
 19) — g. 11-18.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek
 Przemysław) — g. 10-15.
**Wielkopolskie Muzeum Wojsko-
 we** (Stary Rynek) — do 30 bm. nie
 czynne.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela)
 — g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie — do 30
 bm. nieczynne.

WYSTAWY

WOIT (St. Rynek 10) — „Obiek-
 tywem wzdłuż wybrzeża Morza
 Czarnego i Kaukazu” — fotogra-
 my F. Sikorskiego — g. 9-17 (do
 9. XII).
BWA — Arsenał (St. Rynek) —
 Międzynarodowa Wystawa exli-
 brysu muzycznego — g. 10-18 (do
 3. XII).
Muzeum Archeologiczne (Wodna
 27) — „Grody słowiańskie w Me-
 klemburgii” — g. 10-14.
PTF (Paderewskiego 7) — „Ma-
 ła fauna” — g. 10-19.
Pałac Kultury — Wystawa
 książek społeczno-politycznych —
 g. 12-20 (do 30 bm.).
Hall Sali Wielkiej PK — „Wra-
 żenia z pobytu w ZSRR w relacji
 plastycznych warszawskich” — g.
 12-20 (do 30 bm.); **Hall Sali Mar-
 murowej PK** — „Migawki z Za-
 głębia Konieńskiego” — g. 12-20
 (do 1. XII); **Hall Złoty PK** — „Wy-
 stawa Pracowni Historii Sztuki” —
 g. 10-18 (do 10. XII).
Klub MPiK (Ratajczaka 39) —
 „Wienawiaki 1967” — fotografie
 Z. Staszyskiego — g. 10-20.
Księgarnia (ul. 27 Grudnia 23) —
 Wystawa książek społeczno-polity-
 cznych — g. 10-18.
SARP (St. Rynek 56) — „Twór-
 czość prof. Romualda Gutta” —
 g. 10-15 (do 18. XII).
Biblioteka E. Raczyńskiego —
 (pl. Wolności 19) — „1917-1967
 Książka walcząca o wolność i so-
 cjalizm” — g. 10-18 (do 30 bm.).
Galeria ZPAP (Arsenał St.
 Rynek) — Prace Kees Den Texa i
 Fransa Meijersa z Holandii — g.
 10-18 (do 3. XII).

6 GŁOS WIELKOPOLSKI A
 29 XI 1967 Nr 282 (7399)

Program - to nie wszystko

Kampania o lepsze warunki pracy

W lutym obecnego roku Egzekutywa KW PZPR wysto-
 sowała do organizacji i instytucji partyjnych poznań-
 skich zakładów pracy specjalny list. Jego treść dotyczyła
 potrzeby podnoszenia na wyższy poziom warunków pracy.
 Sprawę tę omawiano też na listopadowym Plenum wojew-
 ódzkiej instancji partyjnej. To właśnie zebranie plenarne,
 tak jak nigdy dotychczas, wskazało nie tylko na liczne
 osiągnięcia w zakresie poprawiania warunków pracy, lecz
 także na szereg spotykanych jeszcze niedomagań.

Wspomniany wyżej list E-
 gzekutywy trafił na podatny
 grunt u większości adresatów.
 Na samym tylko Nowym Mieś-

Wystawy
w Pałacu Kultury

**Sekcja Wystaw Pałacu Kul-
 tury** organizuje wiele cieka-
 wych ekspozycji. Ostatnio ot-
 warto interesującą wystawę
 prac uczestników Pracowni
 Historii Sztuki Pałacu Kul-
 tury. Złożyły się na nią fotogra-
 my, hafty i wycinanki.

Wystawę tę otwarto z oka-
 zji Dnia Podchorążego, albo-
 wiem Pracownia Historii Sztu-
 ki PK utrzymuje żywe kon-
 takty z Oficerską Wyższą Szko-
 łą Wojsk Pancernych im. Ste-
 fana Czarnieckiego w Pozna-
 niu.

Wystawę można zwiadać do
 10. 12. br. w godz. 10 — 18 w
 holu Złotym Pałacu Kultury.

Drugą wystawę, którą war-
 to zaanonsować są „Migawki
 z Zagłębia Konieńskiego” zo-
 rganizowana wspólnie przez
 Okręg Wielkopolski Związku
 Polskich Artystów Fotografik-
 ów i Pałac Kultury. Wysta-
 wa czynna będzie od 1. 12. br.
 w holu przed Salą Marmuro-
 wą Pałacu w godz. 10—18. (na)

Szkolny konkurs
na półwiecze ZSRR

W auli II Liceum Ogólno-
 kształcącego im. H. Modrze-
 jewskiej przy ul. Matejki 8/
 10 zakończono ostatnio kon-
 kurs na rysunek dziecięcy, ga-
 zetkę ścienną i plakat okolicz-
 nościowy w związku z 50 rocz-
 nicą Rewolucji Październiko-
 wej. Konkurs zorganizowały
 dla wszystkich szkół podsta-
 wowych i średnich dzielnicy
 Grunwald: Wydział Oświaty i
 Kultury Prezydium DRN oraz
 komisja młodzieżowa przy Za-
 rządzie Dzielnicy TPRP.

Impreza spotkała się z du-
 żym zainteresowaniem; brały
 w niej udział dzieci wszyst-
 kich szkół dzielnicy. Do osta-
 tecznej rozgrywki komisja se-
 lekcyjna wytypowała: 76 ry-
 sunków, 28 gazetek i 36 pla-
 katów. W grupie rysunków
 zwyciężyła Szkoła Podstawa-
 wa nr 77 przed szkołami: nr
 9 i 24, w grupie gazetek: po-
 nownie szkoła nr 77 przed
 szkołami nr 58 i 26, natomiast
 trzy pierwsze nagrody w gru-
 pie plakatów zagarnęła Zasad-
 nica Szkoła Budowlana. (ad)

Biblioteka Główna UAM —
 (Ratajczaka 38) — „Człowiek —
 Świat — Polityka” — g. 8-21.

RADIO

PROGRAM I: Fala 1322 m i
 UKF 66,62 MHz (do godz. 18):
 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.15 Mel.
 rozrywk.; 8.44 „Na marginesie pew-
 nego spotkania”; 9.14 kl. I i II
 „Z piosenką jest nam wesoło”; 10
 „Osma ofensywa”; 10.20 Muzyka
 Jugosławii; 10.35 Konc. rozrywk.;
 11 Muz. ludowa Jugosławii; 11.15
 Muz. franc.; 11.40 Bydgoska Kro-
 nika Kulturalna; 12.10 Muzyka lu-
 dowa narodów radzieckich; 12.40
 „Wieleć, lepiej, taniej”; 13.14
 kl. I i II; 13.20 Mel. filmowe; 13.40
 „Swojskie melodie”; 14 „List z
 Polski”; 14.15 Muzyka jugosło-
 wiańska; 15.05 „Nasze spotkanie” —
 Jugosławia; 15.25 Gra Ork. Ma-
 nuela; 15.35 Pieśni K. Szymanow-
 skiego; 16 Popołudnie z młodzieżą;
 17.30 Transmisja międzyzawo-
 dowa meczu piłkarskiego o Puchar Klub-
 owych Mistrzów Europy Dyna-
 mo Kijów — Górnik Zabrze ze
 Stadionu Śląskiego; 19.30 Konc.
 żywych; 20.31 Mel. filmowe; 20.35
 Przegląd filmowy — Kamera; 21.05
 Konc. chopinowski; 21.35 „Szkoła
 uczeń” — „Ludzie starzy i sprawy
 przemijające” pow.; 22.05 Pieśni
 Powstania Listopadowego; 22.30 Li-
 stopadowy koncert; 23.15 Mel. tan.;
 23.40 Jazz na dobranoc; 0.10 Pro-
 gram z Wrocławia.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06,
 15, 20, 23 24, 1, 2, 5.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i
 UKF 69,74 MHz; 8.15 Kurs j. ang.;
 8.35 Felieton Red. Spół.; 8.45 Mel.
 rozrywk.; 9 Polska muzyka ludo-
 wa w oprac. artyst.; 9.30 „Książ-
 ki, które na was czekają”; 10.05
 Utwory J. S. Bacha; 10.50 „Osty”
 pow.; 11.10 Public. międzyna-
 11.20 Muz. rozrywk.; 12.25 Święto

cie w dzielnicy Poznania, w
 której pracuje wiele fabryk
 różnych branż, 41 zakładów
 opracowało program poprawy
 warunków socjalnych załóg.
 We wrześniu br. zagadnieniem
 zajęła się sesja DRN. Szczę-
 gólną uwagę zwrócono —
 zwłaszcza w dyskusji — na
 sprawy związane z rozwojem
 przyzakładowego lecznictwa
 oraz stołówek.

Nowe Miasto jest tą dzielnicą
 Poznania, w której po wojnie wy-
 budowano wiele nowych zakła-
 dów, a szereg innych, starych, roz-
 budowano i unowocześniono. O-
 kreślenia „nowy” czy „unowo-
 cześniony” nie znacza jednak, że
 poszczególne zakłady posiadają
 wszystkie potrzebne urządzenia
 socjalne czy środki gwarantujące
 bezpieczeństwo pracy. Widać dość
 wyraźnie przy śledzeniu danych
 o wypadkach przy pracy, że kie-
 rownictwa zakładów nie wszędzie
 uczyniły wszystko dla poprawy
 warunków bhp. To fakt, że bar-
 dzo często przyczyną wypadków
 jest obojętność nieuwaga czy lek-
 komyślność pracownika, jednak
 byłoby błędem uogólnianie tego
 zjawiska. Brud w halach, zanied-
 bane łaźnie, pomieszczenia socja-
 le zajęte na biura, brak mecha-
 nizaacji przy transporcie ciężkich
 elementów, brak osłon przy wie-
 lu maszynach — oto tylko niektó-
 re z przyczyn powstawania przy-
 krych w skutkach wypadków, a
 często także chorób.

Zadania zakładów dzielnicy
 Nowe Miasto w zakresie po-
 prawy bhp przeszedłmy na
 przykładzie postanowień kil-
 ku większych fabryk.

W stale rozbudowywanym i mo-
 dernizowanym „Pomocie” tylko
 w tym roku wyda się ponad 9
 mln zł na zakup odzieży ochron-
 nej, zakończenie modernizacji
 szatni oraz instalację urządzeń
 klimatyzacyjnych. Maksymalne o-
 graniczenie ciężkich prac w trans-
 porcie, rekonstrukcja szeregu ur-
 ządzeń do likwidacji zapylenia,
 wprowadzenie pneumatycznego
 transportu piasków i mas — to
 niektóre z dalszych zadań. Dla
 zobrazowania zakresu potrzeb do-
 dajmy, że jeśli w latach 1960-67
 wydano w „Pomocie” na popra-
 wę bhp i warunków socjalnych
 nieco ponad 116 mln zł, to w okre-
 sie najbliższych lat nakłady na
 ten cel wyniosą przeszło 208 mln.

Wiele uchybień w zakresie wa-
 runków bhp notuje Fabryka Ło-
 żysk Tocznych. Toteż program
 zadań przewiduje tu m. in.: po-
 prawę działania urządzeń wenty-
 lacyjnych, zmianę lokalizacji po-
 kojów śniadaniowych i higienicz-
 nych dla kobiet, wymianę posa-
 dzeń w halach celem usprawnie-
 nia transportu wewnętrznego,
 zmechanizowanie wielu prac wyko-
 nywanych jeszcze ręcznie, urzą-
 dzenie dodatkowych łaźni i zwięk-
 szenie liczby miejsc w szatniach.

Statystyka wypadków przy pra-
 cy w Fabryce Maszyn Żniwnych
 wykazuje, że wiele nieszczęść to
 skutki nie tylko lekkomyślności,
 ale właśnie szeregu braków w
 zakresie bhp. Wobec tego plan
 poprawy tych warunków obejmu-
 je: urządzenie nowych szatni, u-
 nowocześnienie zaplecza higienicz-
 no-sanitarnego, powiększenie nie-
 których magazynów, wymianę o-
 świetlenia w halach oraz adap-

na Praterze; 12.50 „Pomnik nad
 Narwią”; 13 Czas dobrych gospo-
 darzy; 13.45 „Ucieczka” wspomnie-
 nie J. Kwiatkowskiego; 14 Od prze-
 boju do przeboju; 14.30 „Pod fa-
 brycznym dachem”; 14.45 „Błękit-
 na sztafeta”; 15 Gra duet fort. W.
 Kisielewski i M. Tomaszewski;
 15.30 Dla dzieci starszych: „Mo-
 nografie zwierząt”, „Jelonek, choć
 nie mały jeleń”; 16.05 Public. mię-
 dzynarodowa; 17.25 „Za Odrą i
 Nysą”; 17.50 Aud. oświatowa; 18.10
 Dla młodzieży; 18.25 Radiowy
 Klub Polskiej Muzyki Rozrywko-
 wej; 18.45 Felieton ekonomiczny;
 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 „Ska-
 zańczy” słuch.; 20.24 Muz. popular-
 na; 20.35 Śpiewa Z. Donat — so-
 pran, laureatka I nagrody Mię-
 dzynarodowego Konk. Śpiewaczego
 w Tuluzie; 21.45 Rozmowa literacka
 — Po Festiwalu Sztuk Rosyjs-
 kich i Radzieckich w Katowicach;
 22 Sprawozd. dżw. z Międzypań-
 stwowego meczu bokserskiego o
 Puchar Europy Polska — NRD;
 23.05 Międzynarodowy Uniwersy-
 tet Radiowy; 23.15 Międzynar. Try-
 buna Kompozytorów — Paryż 67;
 23.35 Muz. dawna.
WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30,
 7.30, 8.30 12.06, 16, 19, 21, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz;
 18.05 Przebieg za przebojem; 18.40
 Nie czytaliście — to posłuchajcie;
 19 Kronika polskiego big-beatu;
 19.25 „Nasza Pani Radosna” pow.;
 19.35 Sylwetka piosenkarza —
 Engelbert Humperdinck; 20 Poli-
 hymnia nie całkiem serio; 20.15
 Opera za pięć groszy — „Turan-
 dot”; 20.35 Jazz z estrady — Oscar
 Peterson gra melodie z repertuaru
 Franka Sinatry; 21 Herbatka przy
 samowarze; 21.20 Czajkowski w
 stylu swing; 21.40 Kolorowy świat
 sportu — gawęda; 21.50 O-era —
 G. Donizetti’ego — „Don Pasqua-
 le”; 22.07 Śniega — Dean Martin;
 22.15 Parodie literackie Witolda

tację szeregu pomieszczeń biuro-
 wych na socjalne. Zmodernizowa-
 na zostanie także instalacja wenty-
 lacyjna.

I jeszcze kilka przykładów ze
 „Stomila”. Tylko rozbudowa łaź-
 ni, szatni itp. pochłonie tu 14,2
 mln zł, mechanizacja robót uciąż-
 liwych — 12,2 mln zł. Na zmianę
 oświetlenia przeznaczą się w naj-
 bliższej przyszłości prawie 3 mln
 zł, a modernizacja dróg wewnątrz
 zakładowych, budowa nowych po-
 mieszczeń dla załóg oraz ocieple-
 nie dachów — będą wymagały na
 kiadów wysokości bez mała 23
 mln zł.

Tych kilka przykładów
 wskazuje jak szeroki jest wa-
 chlarz zadań inwestycyjno-
 modernizacyjnych w zakresie
 poprawy bhp, wynikających
 zresztą z dotychczasowych za-
 niedbań czy niedostatków. Bo
 gate programy wymagać będą
 jednak skrupulatności w do-
 trzymywaniu terminów reali-
 zacji. Kto wie też, czy nie
 trzeba będzie niejednokrotnie
 sięgać po własne siły i środki,
 by przyspieszyć niektóre pra-
 ce czy nawet rozszerzyć ich
 zakres. Ale sam program i
 jego nawet terminowe wyko-
 nanie, to jeszcze nie wszystko.

Wszelkie urządzenia, także i te,
 które mają na celu polepszenie
 warunków bhp, wymagają stałej
 konserwacji i dbałości o nie. To
 już oczywiście apel nie tylko do
 odpowiednich komórek fabrycz-
 nych. Na cóż bowiem zdaje się
 nowoczesne urządzenie umywal-
 nia, gdy w krótkim czasie znika-
 ją z niej armatury, gdy niszczy się
 przewody czy inne części wypo-
 sążenia. A takie fakty się zdarzają.
 Zadane zadania nie wypelni też
 dobrze urządzone szatnia, gdy sto-
 ją w niej zepsute szafy czy ob-
 skurne stoły. Te same uwagi do-
 tyczą urządzeń ochronnych przy
 maszynach, wyposażenia wenty-
 lacyjnego itp.

Tak zatem również należyta
 konserwacja odpowiednich ur-
 ządzeń pomoże spełnić postu-
 lat stałej i trwałej popra-
 wy ochrony pracownika
 przy jego warsztacie, w jego
 zakładzie pracy. Te uwagi od-
 noszą się oczywiście nie tylko
 do załóg i zakładów pracy No-
 wego Miasta.

EUGENIUSZ COFTA

FOTOGRAFIKA
Bezkrwawe łowy
O bok reportażu fotografia przy-
 rody ojczyściej staje się o-
 becnie dziedziną dość popularną
 i powszechną, zarówno wśród wy-
 bitnych fotografików, jak i foto-
 amatorów stawiających pierwsze
 kroki w salach wystawowych.
 Jeśli w tym zakresie debiut ty-
 pada na celującą — chwala tym,
 którzy w umiejętny sposób wzboga-
 cają album krajowych osobli-
 wości.

**Pokaz swych szerokich umiejęt-
 ności** właśnie w zakresie bezkwa-
 wych łowów — z kamerą w ręku —
 demonstruje obecnie w Wielko-
 polskim Domu Łowieckim mgr
 inż. **Hubert Wolański**. Ponad 90
 fotografii, w tej liczbie także

Zochentera; 22.25 Łabędzie śpiew;
 22.55 Liryki Federico Garcíi Lorci;
 23 „Muzyka nocą”; 23.50 Śpiewa
 zespół „Les Parisiens” (Francja);
 24 Wiadom. Radia ONZ.

TELEWIZJA
ŚRODA: 9.20 — 10.10 — „Bry-
 lantowa kolia” — film z serii
 „Święty”; 12.45 — 13.15 — Che-
 mia dla klas VIII — „Węglow-
 wodany”; 15.35 — Politechn. TV —
 Matematyka I rok — „Ciężkość
 funkcji”; 16.10 — Politechn. TV —
 Matematyka I rok — cz. II; 16.40
 — Wiadomości; 16.45 — Finał Olim-
 piady Rolniczej; 17.30 — Sprawo-
 zdanie sportowe: mecz piłki noż-
 nej Górnik Zabrze — Dynamo
 Kijów; 19.20 Dobranoc i dzien-
 nik; 20 — Przemówienie Am-
 basadora Jugosławii; 20.10 —
 „Brylantowa kolia” — film z serii
 „Święty”; 21 — „Światowid”; 21.30
 — „Twoja Ulica”; 21.45 — „Studio
 63”; 21.55 — „Listy Maryan”; — wg Ma-
 riana Aleofera; 22.30 — Dziennik;
 22.50 — Politechn. TV — (powt.).

CZWARTEK: 10.55 — 11.25 — Ję-
 zyk polski kl. V — Jan Matejko;
 11.55 — 12.25 — Język polski kl.
 VII „Spotkanie z pik. Januszem
 Przymanowskim”; 15.45 — Poli-
 tech. TV — Fizyka II rok. „Pra-
 wa optyki geometrycznej. Zwier-
 ciadła”; 16.25 — Politech. TV —
 Fizyka II rok. „Zastosowanie zja-
 wiska załamania światła. Soczew-
 ki”; 16.55 — Wiadomości; 17 —
 Dla młodych widzów — „Ekrany
 z brakiem” — w programie gawę-
 da dr. Wilhelma Dichtera „Krok
 w nowy wiek”; (V) — widow. A.
 Rywkiewicza o M. Koperniku „As-
 tronom kasztelanem”; 18.05 — Nad
 Odrą i Bałtykiem; 18.30 — „Bla-
 ga czy prawda” — teleturniej; 19 —
 Panorama lubuska; 19.20 — Do-
 branoc i dziennik; 20.05 „Dobry
 wieczór. Jak minął dzień”; 20.35 —
 „Niebezpieczna przesyłka” —
 fab. film. franc.; 22 — „W domu
 na Foksal”; 22.15 — Magazyn Me-
 dyczny; 22.45 — Dziennik; 23.05
 — Politechnika (powt.).

**TV zastrzega prawo zmian w pro-
 gramie.**

Pamięci Marcelego Nowotki

Sztandary dla Technikum
i Zasadniczej Szkoły Samochodowej

28 bm. przypadała 25 rocznica tragicznej śmierci wybit-
 nego działacza ruchu rewolucyjnego Marcelego No-
 wotki. Dla uczczenia tej rocznicy i z okazji 50 rocznicy Re-
 wolucji Październikowej, 25 rocznicy PPR i 10-lecia ZMS
 wrocław wczoraj młodzieży Technikum Samochodowego i
 Zasadniczej Szkoły Samochodowej, noszących imię Nowotki
 dwa sztandary: ufundowany przez Wielkopolskie Zakłady
 Naprawy Samochodów oraz przekazany dla organizacji ZMS
 przy Technikum i Szkole przez Poznańskie Przedsiębiorstwo
 Transportowe Budownictwa. W uroczystości uczestniczyli
 m. in. przedstawiciele KW i KD PZPR, Prezydium DRN, Za-
 rządu Wojewódzkiego ZMS, Kuratorium i organizacji spo-
 łecznych.

**Działalność Marceliego No-
 wotki** omówił dyr. Technikum,
Wacław Rogaliński. Podkreślił
 on, że młodzież powinna wcie-
 lać w życie, idee wielkiego re-
 wolucjonisty.

O to samo apelowali: I se-
 kretarz Komitetu Dzielnico-
 wego PZPR, przewodniczący
 Komitetu Honorowego urocz-
 ystości — **Kazimierz Buchert**
 oraz przedstawiciel Poznań-
 skiego Przedsiębiorstwa Tran-
 sportowego Budownictwa dyr.